Nr. 60. Środa, 15 Marca 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Doszło do wiadomości władz, że w ostatnich czasach pewien zagraniczny weterynarz, wysłany dla zakupna koni, dokonywał przedtem szczepienia „Maleiną“ i zakupywał jedynie takie konie, które na to szczepienie nie reagowały.

Ponieważ pod osłoną dyagnostycznych szczepień „Maleiną“, wykonywanych przez powołane i niepowołane osoby, nietylko właściciele koni mogą być w błąd wprowadzeni, lecz i stan koni mógłby rozmyślnie być narażony na szkodę, co mogłoby pociągnąć za sobą bardzo zgubne następstwa, zabrania się w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 2 marca b. r. l. 4707 przeprowadzać szczepienia „Maleiną“ niepowołanym osobom.

Szczepienia takie mogą wykonywać jedynie austryaccy weterynarze.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Celem powstrzymania dalszego rozwlekania zarazy pyskowo-racicowej przez nierogaciznę pochodzącą z powiatów Bobreckiego i Tarnopolskiego, oraz celem wykrycia tajonych tam źródeł zarazy i skutecznego jej wytępienia, zabrania się aż do odwołania odbywania w wymienionych powiatach targów i jarmarków na nierogaciznę i wyprowadzania tych zwierząt po za obręb powiatu.

Powyższe c. k. Starostwa są upoważnione do udzielania w razie potrzeby w celach aprowizacyi zezwoleń na zakupywanie świń rzeźnych i ich natychmiastową rzeź w obrębie swego powiatu.

Przekroczenia tego rozporządzenia karane będą według postanowień ustawy z dnia 24 maja 1882 Dz. u. p. nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Rozporządzeniem z dnia 21 lutego b. r. l. 3860 zmieniło c. k. Namiestnictwo dla Tyrolu i Vorarlbergu rozporządzenie swoje z dnia 2 lutego b. r. l. 2588 ogłoszone tut. obwieszczeniem z dnia 23 lutego l. 12596, o ile tyczy się Galicyi w ten sposób, że odtąd może być przewożoną przez Tyrol i Vorarlberg nierogacizna, pochodząca z zakładu obserwacyjnego w Białej.

Przewóz owiec do Paryża (la Vilette) jest i nadal dozwolony.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 marca.

Podczas rozpraw w Izbie deputowanych Sejmu pruskiego nad wnioskiem Koła polskiego o rychłe cofnięcie ustawy, mocą której powołaną została do życia komisya kolonizacyjna w Księstwie Poznańskiem i Prusach Zachodnich, padły od stołu ministeryalnego głosy tak nieżyczliwe dla tegoż wniosku, iż po nich nie można już oddawać się złudzeniu, jakoby w berlińskich sferach decydujących miano zamiar nie już znieść, lecz przynajmniej złagodzić ustawę, uważaną przez ludność polską za najdotkliwszą spuściznę po ks. Bismarcku. Na wywody pp. Czarlińskiego i Brodnickiego, którzy obszernie i przekonywającymi argumentami uzasadniali potrzebę zerwania z systemem zainaugurowanym w dzielnicach polskich wówczas, gdy Polacy z łaski żelaznego kanclerza byli uważani za „nieprzyjaciół państwa“, odpowiadali ministrowie Heyden i hr. Eulenburg, a obaj w tem się zgadzali, że ustawa kolonizacyjna ma na celu obok względów ekonomicznych, popieranie żywiołu niemieckiego wobec zagrażającego mu polonizmu i z tego też powodu o zniesieniu jej nie może być mowy. W prawdzie obaj ministrowie zapewniali, że nie żywią żadnej zgoła niechęci do Polaków, i że ustawa nie jest skierowana przeciw ludności polskiej — słowa te jednak nie mogą osłabić przewodniej myśli oświadczenia rządowego. Wobec argumentu hr. Eulenburga, że rząd uważa pomienioną ustawę jako zasłonę przeciw napieraniu żywiołu polskiego na niemiecki, należy uważać za trafne ze strony polskiej zapytanie, na jakiem polu i w jakich warunkach odbywa się proces podobnego naporu? Na polu bowiem politycznem, administracyjnem i w ogóle urzędowem, Polacy nie posiadają żadnego prawie głosu i wpływu; na polu ekonomicznem położenie ich o tyle jest smutniejszem niż współobywateli niemieckich, że dla nich nie stoi otworem ta pomoc państwowa, jakiej rząd nie skąpi żywiołom niemieckim; w dziedzinie szkół wszechwładnym jest ciągle język państwowy, a do uprawnienia w wychowaniu publicznem języka polskiego daleką jest jeszcze droga; w życiu społecznem wreszcie Polacy ograniczeni są po największej części na własne koła o bardzo skromnych ekonomicznych i finansowych zasobach.

Po stronie wniosku Koła polskiego stanął liczny zastęp posłów, nie tak wszakże liczny, aby mógł wywalczyć mu zwycięstwo. Za nim oświadczyli się solidarnie członkowie centrum i wolnomyślni. Mowcy centrum wręcz przeczyli, jakoby charakter ustawy był li odporny, gdyż zwraca się on zaczepnie przeciw Polakom, drażni ich uczucia i podtrzymuje antagonizm narodowościowy. Posłowie wolnomyślni zaś podnosząc, iż przysięga wykonana na konstytucyę powinna chronić ludność polską przed ustawami wyjątkowemi, wykazywali, że kolonizacya chybiła zupełnie celu pod względem ekonomicznym, a w kierunku politycznym przyniosła rezultaty wręcz odmienne od tych, jakie miała na oku. Że posłowie narodowo-liberalni zachwycali się dziełem kolonizacyi, nie może nikogo dziwić, gdyż z tego właśnie obozu wychodziła zawsze najsilniejsza propaganda ustaw antipolskich; nie można było również liczyć na odezwanie się za wnioskiem Koła nowo-konserwatywnych, albowiem ci zaliczali się zawsze do wielbicieli ks. Bismarcka i w poglądach swych na sprawy polskie dziwnie schodzili się z byłym kanclerzem i stronnictwem narodowo-liberalnem. Co atoli zadziwia, to postawa starokonserwatywnych, którzy w ostatnich dopiero czasach ofiarowywali, z okazyi ruchu agraryjnego swoją przyjaźń Polakom i zapewniali ich o swej życzliwości. Jeden z mowców tego stronnictwa uznał za rzecz usprawiedliwioną, że Polacy występują przeciw ustawie, konserwatywni wszakże nie mogą ich popierać, bo ustawa jest w ręku rządu środkiem do osiągnięcia zamiarów nieodzownych dla dobra państwa; inny mowca uznał słuszność postulatów polskich, lecz naciągniętą argumentacyą doszedł do wniosku, że niepodobno mu tych żądań popierać, przeciw nim bowiem przemawiają względy polityczne.

Chociaż ostatecznie wniosek Koła polskiego upadł, to przecież przebieg rozpraw

---

43)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

VIII.

(Ciąg dalszy).

Zle się zaczął ten dzień dla Augusta. Humor popsuty wizytą Warsza, nie dawał się naprawić. Wszedłszy do pracowni, gdy spojrzał na niedokończone swe szkice, ukłuł go wyrzut sumienia, obudzony słowami starego malarza. Na sztaludze stał zaczęty przed miesiącem portrecik małej ośmioletniej dziewczynki, córeczki pani Nolskiej. I tego nawet dokończyć nie mógł. Wiele innych portretowych sesyj musiało być odkładanych z dnia na dzień — nie było czasu!

Na szczęście ostatni sezon towarzyski dobiegał do kresu. Wiosna już dawno rozkwitać zaczynała a zielony karnawał we Lwowie nie obfituje w zabawy. Obudzone na parę miesięcy zimowych życie towarzyskie słabło z dniem każdym. Wiele domów już się zupełnie zamknęło; wiele rodzin wyjechało z miasta; pozostała, dłużej niż zwykle, pani Nolska i kilku jeszcze znajomych.

Orecki uciekł z pracowni, aby nie widzieć rozpoczętych robót, których kończyć nie miał wcale ochoty, a wkrótce wyszedł z domu w zamiarze szukania jakiegokolwiek towarzystwa, któreby mu dopomogło rozerwać posępne myśli.

Nadspodziewanie mu się to udało. W ogrodzie miejskim spotkał kilku młodych ludzi, z którymi się poznał w czasie karnawału i wielkopostnych rautów. Dwóch z nich wyjeżdżało już z miasta, mając powrócić dopiero na wyścigi; wszyscy pragnęli spędzić dzień wesoło, na pożegnanie.

Zabrano z sobą Oreckiego, który się wcale nie opierał i udano się do gościnnych pokoi lwowskiego Jockey-klubu. Nikt nie miał apetytu, ale za to pragnienie ogromne, które też gaszono troskliwie. Uczta skończyła się około ósmej wieczorem, a gdy Orecki wychodził z kasyna, świat wydawał mu się dziwnie uroczym i wesołym, życie zaś rozkoszą. W najlepszych humorach pojechano razem do teatru na przedstawienie operetki.

Zdobyto jeszcze jedną lożę na parterze, niedaleko sceny a zajmowano ją z hałasem, odsuwając głośno krzesła, śmiejąc się i rozmawiając. Z parteru odezwały się sykania; wszystkich oczy zwróciły się ku loży i z nietajoną niechęcią mierzyły tych panów, którzy w ten sposób ośmielali się lekceważyć publiczność.

Sala była niemal pełna a przedstawienie w całkowitym rozwoju i ruchu. Po jakiejś rozmowie grających aktorów, ozwały się nagle dźwięki instrumentów, huk bębnów i śpiewy, a to wszystko wraz z głośnymi wybuchami śmiechu, tworzyło niezmierną wrzawę, która ozołomiła Augusta. Usiadł w kącie loży, i zaczął się przypatrywać publiczności, prowadząc binokle z miejsca na miejsce.

Nie było nikogo znajomego. Dopiero po chwili zwróciły jego uwagę widocznie ku niemu skierowane gesta małej ośmioletniej dziewczynki, która śmiejąc się wyciągała ku niemu rączki z przeciwległej loży.

— A.... a.... — rzekł do towarzyszy swoich — mała Helcia Nolska, — ale z kimże jest ona? matki nie ma, tylko nieznana mi młoda osoba.... Zdaje się, przystojna....

— Poczekaj-no.... — wtrącił jego sąsiad, odbierając mu binokle — zaraz ci powiem.

— To — mówił zwolna, przyglądając się — uboga kuzynka pani Lizy.... zajmuje się teraz wychowaniem Helci.... ładna!

— Uboga, cnotliwa panienka.... — wtrącił ironicznie drugi młodzieniec z monoklem w oku.

— Nie, — mężatka, czy rozwódka.... — mówił pierwszy, nie odejmując binokli od oczu. — Pani Liza cuda o niej rozpowiada.... Jest to córka pp. Domirskich — wiesz tych — z Poznańskiego.... co to stracili wszystko.... Nazywa się Jadwiga Olińska....

— To mię mało obchodzi.... — wtrącił znów drugi, poprawiając monokl.... — Nie szpetna, ale musi być nudna.... O, widzisz jak popatrzyła na nas surowo.... zauważyła, że ją lornetujecie. Teraz znowu karci Helcię za jej miny i gesta zaczepne.... zwraca się ku scenie z wielkiem zajęciem.... O, znowu ją karci.... Biedne kuzynki i nauczycielki to stanowczo nie mój *genre*, dodał wzruszając ramionami.

— *Tous les genres sont bons*.... jeżeli....

— Właśnie: jeżeli ale to jeżeli niewątpliwe — mówmy więc o czem innem!

Orecki nie wtrącał się do tej rozmowy i znowu patrzył przez binokle.

Widział teraz dwie główki z profilu: dziecka i młodej osoby, obok siedzącej. Obie zwrócone były w tej chwili ku scenie z zajęciem; obie jasnowłose, o rysach twarzy niezmiernie delikatnych. Światło łamiąc się i rozpryskując o metalowe obramienie szkieł binokli, otaczało obie te główki niby aureolą z mgły promiennej.... Cmiło mu się w oczach — przetarł szkła i znowu patrzył, starając się je tak skierować, by objąć niemi tylko postać owej kuzynki pani Lizy, siedzącej od strony sceny. Teraz widział ją dobrze.

Była chwila, w której ona zwróciła się wprost, odpowiadając na jakieś zapytanie Helci, a szkła odbiły wyraz jej twarzy niby w fotografii błyskawicznej, — schwyciły uśmiech dobroci pełny, schwyciły i przeniosły w głąb duszy Augusta spojrzenie oczu bardzo pięknych, dużych, które otoczone w około ciemną obwódką, jeszcze większe się wydawały. Barwy tych oczu rozróżnić nie mógł, ale to widział, że były ciemne i miały spojrzenie dziwnie urocze, poważne, głębokie a sympatyczne, pociągające.

Pół twarzyczki Helci weszło w tej chwili w obręb objęty szkłem Augusta. Z figlarnym uśmiechem dziecka przechylała swą główkę o kręcących się jasnych włosach, zaglądając w oczy swej towarzyszki i mówiąc coś do niej z wielkiem ożywieniem. Chwilami Helcia zakrywała zupełnie jej postać a wówczas Orecki zżymał się i przestawał patrzeć.

I znowu podnosił binokle i znowu patrzył z wytężeniem wzroku. Niewytłomaczona jakaś siła ciągnęła jego spojrzenie ku tej postaci, — przykuwała je do niej. Teraz widział ją znowu dobrze, w pełni światła z profilu; dostrzegał uszko małe, różowe, bez kolczyków, szczytem swym kryjące się wśród zwojów bujnych, jasnych włosów, które nad czołem przycięte nieco, lśniły złotawym odblaskiem. Czoło zarysowane ślicznie, o brwiach ciemniejszych od barwy włosów, u skroni nieco podniesionych do góry. Nosek mały, zgrabny, o nozdrzach delikatnych, przezroczystych, ruchomych, które lekkiem drżeniem towarzyszyły uśmiechowi ust bardzo kształtnych. Te jednak zwykle miały wyraz poważny. U kątów nieco zaciśnięte, jakby doznały już niejednokrotnie skrzywienia boleści, która zostawiła na nich swe piętno. Ten sam wyraz sprzeczający się z charakterem całej twarzy, niemal dziecinnej, stworzonej by odbijała w sobie tylko wesołe wrażenia, uderzył Augusta w oczach młodej osoby, — wyraz powagi i smutku. Czasem wprawdzie rozjaśniły się one swobodnie, — ale tylko na chwilę.... Jak uśmiech z ust jej, tak wnet nikły w oczach iskry przelotnej wesołości, a cała postać prostowała się wówczas i miała taki ruch ramion jakby mówić chciała: nie dla mnie śmiech i zabawa.... nie dla mnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

nad nim, a niemniej imponująca liczba głosów, które za nim się oświadczyły, dowodzą, iż w Izbie z każdym rokiem coraz silniej u jawnia się przeświadczenie o potrzebie złożenia do archiwum ustawy, pochodzącej z okresu, który w pamięci ludności polskiej zapisał się jako jeden z najsmutniejszych.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 13 marca b. r.:

1. Program i porządek dzienny krajowej konferencyi nauczycielskiej, mającej się odbyć w dniach: 25, 26 i 27 maja b. r. we Lwowie, pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół, dr. Seweryna Dniestrzańskiego.

2. Wyrazić uznanie katolickiemu Towarzystwu dobroczynności pań, w Białej, za ofiarność na rzecz tamtejszej dziatwy szkolnej.

3. Zorganizować szkołę ludową w Harbutowicach, powiatu Wadowice, od 1 września 1894.

4. Przekształcić szkołę ludową w Dembnie, powiatu Brzesko, na 2-klasową od 1 września b. r.

5. Zamianować nauczycielami szkół ludowych: Hilarego Komarnickiego w Korostowie, Maryę Katolińskę w Smólnie, Jana Tatomira w Opace, Wojciecha Kumiegę w Podbużu, Florentynę Pöllmannównę w Oparach, Aleksandra Chuderskiego w Rozworzanach.

6. Zamianować nauczycielami kierującymi dwu-klasowych szkół: Jana Dumina w Medenicach, Karola Balickiego w Krzyszkowicach, Sebastyana Tworzydłę w Skomielnej Białej, Leona Śnitowskiego w Głęboczku.

7. Zamianować zastępcą nauczyciela szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie, Józefa Hryniewicza.

Sprawy krajowe.

(Kraj. kurs praktyczny dla dozorców melioracyjnych).

(§) Uznając potrzebę energicznej i przyspieszonej akcyi w sprawie melioracyj rolnych, a w szczególności drenowania i nawodniania gruntów, polecił Sejm w kwietniu 1892 r. Wydziałowi krajowemu między innemi, urządzić stopniowo dziesięć ekspozytur biura melioracyjnego w okolicach, gdzie grunta melioracyi potrzebują.

Ażeby te ekspozytury mogły należycie funkcyonować, mianowicie, nietylko zajmować się zdjęciami niwelacyjnemi i projektowaniem melioracyj, lecz także zaprojektowane roboty dokładnie wykonywać, okazała się nieodzowna potrzeba dodania każdej ekspozyturze po pięciu dozorców melioracyjnych, czyli ogółem pięćdziesięciu dozorców dla wszystkich ekspozytur biura melioracyjnego.

Podobne siły pomocnicze dla biura melioracyjnego kształci utworzony w skutek uchwały sejmowej z r. 1890, krajowy kurs praktyczny dozorców melioracyjnych, na którego utrzymanie Ministerstwo rolnictwa przyznało ze skarbu Państwa roczny zasiłek w kwocie 1000 zł. na przeciąg lat trzech, to jest, 1891 do 1893. — Z końcem roku bieżącego ukończy kurs siedmnastu ukwalifikowanych dozorców, z których dziesięciu stypendystów przydzielonych będzie przedewszystkiem ekspozyturom biura melioracyjnego.

Gdy z dotychczasowej dwuletniej praktyki przy robotach w polu okazało się, że uczniowie kursu dozorców odpowiadają wymaganiom i są przez właścicieli gruntów do wykonywania melioracyj poszukiwani, postanowił Wydział krajowy z dniem 1 grudnia 1893 roku otworzyć przy biurze melioracyjnem nowy kurs trzyletni i powiększyć liczbę stypendystów z dziesięciu na piętnastu, ażeby mnożącym się ze strony właścicieli prywatnych żądaniom o pomoc techniczną biura melioracyjnego wedle możności w szerszej niż dotyczas mierze zadość uczynić.

Wydział krajowy podając powyższe swe postanowienia do wiadomości Namiestnictwa, upraszał je o przedstawienie tej sprawy P. Ministrowi rolnictwa, oraz wyjednanie zasiłku ze skarbu Państwa na utrzymanie rzeczonego kursu na dalsze tryennium, a to ze względu na zamierzone powiększenie liczby uczniów w kwocie 1500 zł. rocznie.

Wydział krajowy wyraził zarazem nadzieję, że P. Minister rolnictwa przyjąwszy życzliwie wiadomość o otwarciu kursu dla dozorców melioracyjnych, nie odmówi mu swego poparcia.

Rada państwa.

Mowa J. E. P. Ministra handlu margr. Bacquehema

o sprawach kolejowych.

O stadyum, w jakiem znajduje się w Ministerstwie handlu około 60 projektów kolejowych, tak dokładne dałem w komisyi kolejowej i w budżetowej objaśnienia, że dziś poprzestać mogę na omówieniu niektórych poglądów i pomysłów zasadniczych. Spotykam się z zarzutem, że w budowli lokalnych dróg żelaznych nastał zastój, któryto zarzut motywowany jest dążnością Rządu do przyjęcia prywatnych dróg żelaznych na własność skarbu, lub pogłoskami o takich zamiarach rządowych. Prawda, że przyczyną powstrzymywania się wielkich kolei prywatnych od budowania kolei lokalnych może być okoliczność, iż co do jednych termin wykupna już nastał, co do drugich w kilku latach nastanie. Nam atoli, Rządowi, zdaje się, że nie potrzebowałyby się powstrzymywać i że, gdyby było u nich nieco dobrej woli, łatwo znalazłyby się warunki, zabezpieczające akcyonaryuszów od szkody; albowiem ilekroć chodziło o projekty ekonomicznie ważnych kolei lokalnych, zawsze byliśmy gotowi przystać na korzystne dla wielkich Towarzystw kolejowych warunki wykupienia tychże kolei lokalnych, aby w ten sposób pobudzić upadającego ducha przedsiębiorczego. Zarzut zaś, jakoby taryfowa polityka skarbowych dróg żelaznych winna była owemu powstrzymywaniu się prywatnych Towarzystw kolejowych w budowaniu kolei lokalnych, nie ma dziś podstawy, bo taryfy dla przewozu towarów na kolejach skarbowych są już podwyższone; zresztą nigdy słuszny nie był, bo Rząd przyznawał kolejom lokalnym zawsze większą swobodę taryfową. W związku z tem powiedziano, że prywatne Towarzystwa wielkich kolei powstrzymują się od inwestowania nowego kapitału w ogóle. Ja na to odpowiadam, że jest różnica między takiemi a owakiemi inwestycyami; jedne są nieodzowne dla utrzymania przedsiębiorstwa w ruchu i dla bezpieczeństwa ruchu, a co do tych inwestycyj rządowa władza nadzorcza nie dopuści oszczędności; inne są inwestycye, które dopiero w przyszłości wydać mają pożytek.

Przyznając zresztą, że wielkie koleje prywatne z owej przyczyny powstrzymują się od budowania lokalnych dróg żelaznych, mogę na wynurzone tu życzenie, aby Rząd wybawił je z niepewności co do przyszłego losu ich, odpowiedzieć tylko co następuje: Rząd mógłby o przyszłości ich powiadomić je tylko oświadczeniem że pod żadnym warunkiem nie myśli użyć swego prawa wykupna, a takiego oświadczenia Rząd zdawać nie potrzebuje, nie ma prawa, ani też nie myśli, bo i wys. Izba z pewnością nie zgodziłaby się na to; albo mógłby im oświadczyć, że z prawa swego zrobi użytek, a wtedy akcya wykupna byłaby utrudniona, sprawa zaś budowli nowych kolei lokalnych z pewnością także nie zyskałaby na tem, owszem powstrzymywanoby się jeszcze więcej. (*Bardzo słusznie!*) Zdziwiło mię to nieco, że pos. Kaftan, mówiąc o rządowej akcyi wykupna prywatnych dróg żelaznych, powiedział, iż na kolei im. Karola Ludwika akcya ta się skończyła, a zapomniał dodać, że akcya ta rozciągnęła się w roku zeszłym także na koleje z Pragi do Duchowca i z Duchowca do Bodenbachu, które w owej chwili przeszły na własność skarbu.

Komisya kolejowa wys. Izby wnosi rezolucyę: wezwać Rząd usilnie, aby wniósł projekt ustawy o rozszerzeniu i pomnożeniu ustępstw i ułatwień na rzecz budowli lokalnych dróg żelaznych. Pan sprawozdawca (pos. Russ), nazwał naszą teraźniejszą ustawę o popieraniu budowli lokalnych dróg żelaznych, słabowitą. Nie przeczę, że ta ustawa nie jest ideałem, ale nie mógłbym przyjąć zarzutu, gdyby może Rząd czyniono odpowiedzialnym za jej słabowitość. (*Wesołość*). Nie przeczę, że rozleglejszem upoważnieniem Rządu do nadawania ulg i ułatwień możnaby skuteczniej działać na rzecz rozwoju lokalnych dróg żelaznych. Jakoż Rząd dawniej wniósł był projekt taki do Izby, ale członkowie prawicy w ówczesnej komisyi kolejowej nie zgodzili się nań, utrzymując, że udzielanie koncesyj na lokalne drogi żelazne powinno należeć do Namiestnictw w porozumieniu z Wydziałami krajowymi. Opierano się też postanowieniu o używaniu dróg krajowych i powiatowych pod tory kolejowe. Słowem, projekt nie przyszedł do skutku; komisya kolejowa nie sprzyjała wówczas pokrzepieniu słabowitej ustawy. (*Wesołość.*) Odtąd, zdaje się, nastał zwrot w poglądach wys. Izby, tak samo jak n. p. co do żywo zwalczanego wówczas systemu poręki skarbowej dla posiadającej prawo pierwszeństwa części kapitału zakładowego, z którymto systemem wys. Izba dziś dosyć się zaprzyjaźniła (zastosowanym także w projekcie o kolejach podolskich). Dziś szanowna komisya kolejowa sama niesie Rządowi w darze skłonność do rozszerzenia pełnomocnictwa jego w prawie koncesyonowania lokalnych dróg żelaznych, za co Rząd bardzo jest wdzięczny. Zajmowaliśmy się już tą sprawą w łonie Ministerstwa i zamyślamy zasięgnąć opinii tych, którzy z zawodu zajmują się finansowaniem i budowlą lokalnych dróg żelaznych, aby dowiedzieć się, do jakich ustępstw te sfery praktyczne najwięcej przywiązują wagi. W miarę tych opinij i z zużyciem uwag wygłoszonych w komisyi Rząd wygotuje nowy projekt o popieraniu budowli lokalnych dróg żelaznych.

(Dokończenie nastąpi).

Zatarg między Szwecyą a Norwegią.

Zatarg szwedzko-norweski, wywołany kwestyą osobnych dla Norwegii konsulatów w państwach zagranicznych, tak groźny dla istnienia Unii skandynawskiej, znajduje się obecnie w stadyum jak najbardziej niebezpiecznem. Na wtorkowem posiedzeniu sejmu norweskiego postawiła mianowicie lewica sejmowa dawno już zapowiadany wniosek, który, gdyby został przyjęty, mógłby łatwo zaostrzyć konflikt pomiędzy obu połączonemi Unią państwami, a w każdym razie wskazuje, iż stronnictwo radykalne w Norwegii gotowe jest uczynić, bez względu na następstwa, krok stanowczy na drodze do zerwania związku Norwegii ze Szwecyą. Wniosek ten opiewa, że storthing, stosując się do jednomyślnie uchwalonego adresu z dnia 23 kwietnia 1860 roku, obstaje przy prawie Norwegii rozstrzygania samodzielnie wszelkich spraw, które w akcie Unii nie są wymienione jako wspólne. Zgodnie z tem utrzymuje sejm, że uchwała jego z 10go czerwca 1892 roku w sprawie norweskich konsulatów, wyłącznie przez władzę państwową norweską załatwioną być powinna i to niezależnie od wszelkich innych kwestyj poruszonych ze strony szwedzkiej w protokole z posiedzenia Rady państwa z 14 stycznia 1893 r.

Pragnąc prawdopodobie osłabić zbyt ostre brzmienie tego wniosku i zatrzeć wrażenie szorstkiego a groźnego dla istnienia unii kroku partyi radykalnej, wystąpiła prawica storthingu norweskiego, i frakcya umiarkowana, zaraz na następnem posiedzeniu

---

6)

Z POD RÓWNIKA.

Nitla.

(Ciąg dalszy)

IV.

Podczas, gdy Dizio marzy na platformie, ja ze swojej strony oddaję się marzeniom. Głuche odgłosy dają się słyszeć z dala i z głębi parowu, który zaciemnia się coraz bardziej. Po nad przepaścią unoszą się ptaki w locie, spiesząc do swoich tajemniczych schronisk nocnych. Wszystkie ptaki, krwiożercze i niekrwiożercze, przelatują po nad moją głową bez obawy. Słychać jednak od czasu do czasu złowrogie krzyki i groźby; ale obecnie nie chodzi tu o bitwy szybkolotnych wielkich ptaków, gdyż w nocy tylko sowy i puszczyki ulatują w świat ze szczelin parowu. Walka o byt będzie się znowu toczyć zwykłym trybem, i myślę o tem w chwili, gdy uczony ptak Mécatla zakrzyczał mi, przelatując, zwykły swój frazes.

Czy mam się przyznać? Frazes ten, który słyszę od dni piętnastu co chwila, gdyż ptak, będący na wolności, lata chętnie za mną, zawsze na mnie przygnębiająco działa. Działa on tak samo na Dezyderia i Dizia, którzy za każdym razem, gdy go usłyszą, spiesznie odmawiają *Ave Maria*. Bo też Mécatl, zwykle tak bardzo milczący, którego dotąd nikt z nas uśmiechniętym nie widział, który w moich przewodnikach wzbudza rodzaj przesądnego poszanowania, szepcze często ten sam wyraz.

Ciemno już, widzę błysk ogniska, i kierując się ku niemu, dochodzę do naszego obozu. Dizio, ku wielkiemu memu zdziwieniu i zadowoleniu, zajmuje się przyrządzaniem wieczerzy. Jest on kolejno wesół, promienny, gadatliwy, to znowu zamyślony, poważny; znam powód tych nagłych zmian i uśmiecham się pobłażliwie. Natomiast ojciec siedzi przy ogniu, przykucnięty, z brodą opartą na kolanach, i przypatruje się płomieniom, jakby w pośród nich szukał rozwiązania zagadki, czemu tak ciągle migają.

Wieczerza przeszła w milczeniu, a więc szybko. Dizio myślał o Nitli, Dezyderio o Diziu, ja o dwojgu kochankach. Nie było jeszcze ósmej godziny, kiedy obaj moi towarzysz zawinęli się w swoje kołdry i pokładli się. Czy spali? wątpię, gdyż od czasu do czasu zmieniali pozycyę. Nagle Dizio podnosi głowę, i widząc, że nie spię, zwolna zbliża się do mnie. Zwierza mi się, że jest bardzo niespokojny, tak, jakby miała być burza, a przecież pora burz minęła. Nie, to nie jest pora burz, ale ja znam przyczynę jego bezsenności, która i mnie także spać nie daje. Myśli o Nitli a ona o nim; by ją zobaczyć, pragnąłby, żeby już był świt, jutro.

Godzina naszego powrotu do Papaloapam, do niby-cywilizowanego życia nadchodzi, co się z nim będzie działo? Dizio ma uczciwą, bardzo uczciwą naturę, ale jednakże, jestem pewny, że odtąd częściej będzie na drodze Nitli, niż na mojej. Nitla także uczciwa, niewinna, i posiada tak samo jak Dizio, mało rozwiniętą, ale głęboką wiarę. Pomimo tego wszystkiego, jest tak, jak mówił Dezyderio: podwójna iskra, podwójna hubka, podwójny pożar. Natura, samotność, zapał młodości i klimatu, może się przyczynić i sprowadzić.... Właśnie to pospolite rozwiązanie mnie się nie podoba; chciałbym tamę temu położyć, przeszkodzić.

Kochasz Nitlę? rzekłem nagle do młodzieńca.

Popatrzał na mnie, twarz mu spochmurniała i odrzekł:

— Tak; znam co to piekło.

— I niebo także, sądzę, bo ona cię kocha.

Dizio patrzy na mnie zdziwiony, pytająco.

— Kocha cię! powtarzam. Tylko co, mimowoli, podczas gdy byliście przy źródle, w i d z i a ł e m was jakeście to sobie mówili.

— Chciałem panu powierzyć moją tajemnicę, odpowiedział młody indyanin, prosić pana o radę i poparcie.

— Jakież są twoje zamiary?

— Zabrać Nitlę do mojej wioski, ożenić się z nią i żyć szczęśliwie.

— Czy myślisz, że zechce opuścić swoich? Sądzisz, że babka jej i ojciec przystaną na rozłączenie?

— Jeżeli nie przystaną, nie zechcą iść z nami do mojej wioski, zabiorę Nitlę samą. Mój proboszcz nas pobłogosławi i powrócę z nią tutaj, nie mogąc już żyć tam, gdzie jej nie ma.

— Twój ojciec zna ten piękny zamiar?

— Nie, jeszcze nie. Ale on dobry, znajduje że Nitla jest „dobrze wychowana“ i jeżeli by pan chciał mu wytłómaczyć, że my się kochamy, uczyni co pan zechce.

— Przesadzasz znaczenie mojej władzy.

Dizio czyni głową ruch przeczący.

Rozmawiamy długo, i z umysłu podnoszę trudności. Czasami młody indyanin pochyla głowę, wydaje się przybity. W końcu nabrał nadziei i na wszystkie argumenta odpowiada mi jednem stanowczem słowem:

— Kocham Nitlę!

— Pamiętaj, że nie tylko twego ojca trzeba zjednać i przekonać, rzekłem kończąc; trzeba pomyśleć o ojcu Nitli i o donnie Maryi.

— Pan może to zrobić, odrzekł, bo oni także pana słuchają.

— Odejdziemy ztąd jutro lub pojutrze, za tydzień zapomnisz twoich marzeń.

Dizio kiwa głową.

— Jeżeli trzeba odejść bez Nitli, zostaję! mówi stanowczo.

Było już późno, gdym zmusił Dizia do spoczynku. Nic z nim nie zyskałem, ale on przekonał mnie prawie swoją rezygnacyą i wiarą, tak samo jak argumentami, które ciągle powtarzał:

— Kocham Nitlę i ona mnie kocha; będę do niej należał, a ona do mnie, albo pomrzemy. Może pan to powtórzyć memu ojcu i jej: pomrzemy!...

Nazajutrz, obudziwszy się przed świtaniem, ujrzałem Dezyderya, siedzącego przed ogniem, który rozniecił. Zwrócony w moją stronę, stary indyanin zdawał się oczekiwać mego obudzenia. Wstałem i poszedłem usiąść przy nim: tak samo jak wczoraj, siedział nieruchomy, zaabsorbowany.

— Masz jakąś troskę! rzekłem.

— Tak, chciałbym wrócić do mojej wioski. Chcesz mi zrobić tę łaskę sennor, żebyśmy puścili się w drogę dziś wieczorem?

— Zkąd ten pospiech?

— Dizio kocha Nitlę.

— A Nitla kocha Dizia, odrzekłem. Kto panu powiedział?

— Oni sami; jestem upoważniony przez twego syna, by ci to powiedzieć. Czemuż robisz taką stroskaną minę? Będziesz miał uroczą synowę, która już teraz ma dla ciebie głęboki szacunek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sejmu również z wnioskiem w tej samej sprawie, zredagowanym jednak w formie i w duchu więcej pojednawczym, pomimo, iż drugi ten wniosek opiera się na tych samych podstawach, wspomina nawet te same akta i uchwały co poprzednio przytoczony wniosek lewicy. Wniosek prawicy opiewa bowiem: Opierając się na zasadniczych ustawach Norwegii, określonych także i w adresie z dnia 23 kwietnia 1860 roku, poleca storthing obecny, aby rozpoczęto rokowania z rządem szwedzkim. Storthing przypuszcza jednak, że wspólne dotychczas instytucye konsularne zostaną rozdzielone — albo też, że w razie zachowania wspólności, zostanie przeprowadzoną gruntowna reforma w instytucyach konsularnych. Storthing sądzi wobec oświadczeń rządu szwedzkiego, zakomunikowanych w złożonej radzie państwa z dnia 14 stycznia 1893 roku, że podjęte zostaną rokowania ku zadowalniającemu dla obydwóch stron załatwieniu spraw dyplomatycznych na podstawie i zasadzie samoistności obu części składowych monarchii, jak i na podstawie ścisłego zachowania zasady równouprawnienia w unii.

Wnioski powyższe były przedmiotem dyskusyi na posiedzeniach storthingu w piątek i sobotę. Dyskusya ta nie została jeszcze ukończona, a z przebiegu jej należy zaznaczyć, iż lewica przedłożyła jeszcze wniosek dodatkowy, osnowy następującej: „Storthing wyraża zapatrywanie, iż układy rządu norwezkiego ze szwedzkim co do porządku i sposobu, w jakim mają być traktowane sprawy dyplomatyczne, mogą się odbyć tylko na takiej wolnomyślnej podstawie, któraby obejmowała także badanie i omawianie własnych spraw zagranicznych Norwegii i Szwecyi, na mocy siłą rzeczy przysługującego obu tym państwom prawa porządkowania swych spraw zagranicznych, z zastrzeżeniem jedynie dostatecznej rękojmi co do stanowiska konstytucyjnego.“

Dodatkowy ten wniosek idzie, jak widzimy jeszcze dalej niźli wniosek pierwotny, to też rezultatu rozprawy nad tą kwestyą oczekują z niecierpliwością zarówno w Szwecyi jak i w Norwegii, a niepodobna nie zauważyć, iż ewentualne rozbicie się lub przynajmniej osłabienie unii skandynawskiej mogłoby wywrzeć skutki, któreby sięgnęły daleko poza skandynawski półwysep.

KRONIKA

Lwów, 14 marca.

— **Ślub.** Dziś o godzinie 11 przed południem w kaplicy pałacu arcybiskupiego odbył się ślub ks. Pawła Sapiehy z księżniczką Matyldą Windisch-Graetz. Z powodu żałoby po ks. Leonie, najściślejsze tylko koło rodzinne miało udział w tej uroczystości. Związek małżeński pobłogosławił wuj panny młodej ks. biskup Desewffy. Po ślubie odbyło się dla gości weselnych śniadanie u księstwa Windisch-Graetzów, a po południu młoda para małżonków udała się do Rawy.

(§) **Obiad familijny.** Z powodu zaślubin księżniczki Matyldy Windisch-Graetz z ks. Pawłem Sapiehą, odbył się wczoraj o godzinie 7 wieczór u Marszałka krajowego JE. księcia Eustachego Sanguszki obiad familijny, w którym wzięli udział prócz państwa młodych i dostojnego gospodarza, pp.: JE. p. Namiestnik hr. Kazimierz Badeni; hr. Desewffy de Csernek-Tarkeö; Aleksander hr. Desewffy de Csernek-Tarkeö; biskup z Csànad; ks Andrzejowa Lubomirska; panna Lafain; JE. Wilhelm br. Reinländer komenderujący generał z Gracu; ks. Roman Sanguszko z żoną; ks. Władysław Sapieha z żoną; hr. Helena Stadnicka; książę Schönburg; JE. ks. Ludwik Windisch-Graetz komenderujący generał we Lwowie z żoną, córką i synem ks. Ludwikiem; ks. Józef Windisch-Graetz; ks. Robert Windisch-Graetz; baronowa Vecsey z córką i hr. Stefan Zamoyski.

— **Rada miejska** odbędzie zwyczajne posiedzenie we czwartek. Na porządku dziennym między innemi: Sprawa wyboru sądu polubownego dla sporu gminy z koleją konną.

— **Obiad na cześć ks. Kardynała Dunajewskiego.** *Moniteur de Rome* donosi: Ks. Kardynał Serafin Vannutelli dał obiad na cześć JEmin. ks. Kardynała Dunajewskiego, księcia-biskupa krakowskiego. Na obiad ten byli zaproszeni: ks. kardynał Winc. Vannutelli, mgr. Montel, audytor roty przy poselstwie austryackiem, hr. Leiningen, bar. Kanzler, mgr. Tarnasi, audytor przy nuncyaturze w Wiedniu, mgr. Nagl, rektor instytutu niemieckiego, mgr. Lorencelli, rektor kollegium czeskiego i ks. Anatol Nowak, kanclerz konsystorza krakowskiego. Podczas obiadu nadeszły depesze z gorącem pozdrowieniem od ks. kardynała Schoenborna z Pragi.

— **Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe** odbędzie dnia 15 b. m. o godzinie 5 po południu w sali posiedzeń Wydziału krajowego II walne zgromadzenie.

— **Br. Sochor,** były dyrektor kolei Karola Ludwika i b. poseł do Rady państwa zachorował niebezpiecznie na zapalenie płuc.

— **Komitet przytuliska** św. Józefa dla sierót uprasza nas o zamieszczenie przypomnienia, iż panie Bartoszyńska Karolina i Strnad Kornelia nie są już więcej kwestorkami Przytuliska św. Józefa dla sierót ulica Piekarska nr. d. 49.

— **Wieczór Kopernikowski.** Dnia 18 b. m. obchodzi młodzież technicka 420-letnią rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika uroczystym wieczorem muzykalno-wokalnym w auli Politechniki. Kierownictwo artystyczne objął znany zaszczytnie muzyk profesor Władysław Wszelaczyński. Do współudziału zaproszono najznakomitsze siły artystyczne naszego grodu. Ponieważ z tą uroczystością łączy się zarazem cel humanitarny, cały dochód przeznaczono bowiem na stypendyum im. Mikoła Kopernika, przeto należy spodziewać się, że publiczność zechce poprzeć tak szlachetny cel, zapełniając po brzegi aulę politechniczną. Biletów wstępu można dostać w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, w handlu p. Jana Bromilskiego i w biurze Towarzystwa Bratniej pomocy słuch. Politechniki codziennie między 12 a 2 za zaproszeniem.

— **Trzydniowe rekolekcye** parafialne w kościele OO. Bernardynów odbędą się w dniach 16, 17 i 18 b. m. w następującym porządku:

We środę 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem rozpocznie się nabożeństwo wieczorne, po którem nastąpi nauka wstępna, po nauce suplikacye i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

We czwartek, w piątek i w sobotę o godzinie 7 rano prymarya, po prymaryi nauka. O godzinie 10 suma z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem. O godzinie 6 wieczorem nabożeństwo wieczorne z nauką i błogosławieństwem Najśw. Sakramentem.

W niedzielę rano o godzinie 7 prymarya, podczas tejże nauka zakończająca rekolekcye, poczem w końcu Mszy św. nastąpi Komunia generalna.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego.** W piątek, dnia 10 b. m. referował p. dr. Tadeusz Bujak: „O nowym regulaminie ruchu dla kolei żelaznych. Prelegent powołał się na referat p. Listowskiego, wygłoszony na II zjeździe prawników i ekonomistów polskich o międzynarodowem prawie transportu na kolejach żelaznych, streścił postanowienia umowy międzynarodowej z 14 października 1890 nr. 186 Dz. p. p. z r. 1892, obowiązującej od 1go stycznia 1893; dalej postanowienia ustawy z 27go października 1892 nr. 187, Dz. p. p., wreszcie przedstawił szczegółową treść najnowszego regulaminu ruchu dla kolei żelaznych z 10 grudnia 1802 nr. 207 Dz. p. p., w szczególności o przewozie osób, pakunków i przesyłek pospiesznych, o przewozie zwłok, towarów, zaznaczając charakter postanowień tegoż regulaminu. Nowy ten regulamin pod dwoma względami stanowi postęp w kodyfikacyi prawa transportowego, wprowadza bowiem zasady, które mają zastosowanie w międzynarodowem prawie transportu — jest to jeden krok naprzód w kierunku unifikacyi prawa u wszystkich narodów. Obrót ma swoje jednakowe prawa — interesa z obrotem połączone są jedne i te same, to też słuszne jest żądanie, aby były poddane jednemu tylko prawu Przeważna część postanowień z regulaminu nosi charakter zwiększonej odpowiedzialności kolei żelaznych — regulamin jest uciążliwszy dla kolei, niż dla osób interesowanych prywatnych, regulamin na korzyść stron interesowanych obciąża przedsiębiorstwa kolejowe.

Dyskusya nad tym referatem odbędzie się w piątek dnia 17 marca b. r. o godzinie 7 wieczór — poczem ewentualnie dalszy ciąg odczytu p. dra Ciesielskiego: „O Sonnenscheina projekcie finansowania kolei lokalnych“. Wydział zaprasza członków na to posiedzenie.

— **Stowarzyszenie** krawców i kuśnierzy lwowskich na swem odbytem dnia 12 b. m. walnem zgromadzeniu, wybrało jednogłośnie p. Bolesława Mikulińskiego ponownie przełożonym, a Wilhelma Flaczyńskiego zastępcą. Uchwalono złożyć z kasy korporacyjnej kwotę 250 zł. jako jeden udział do funduszu zakładowego przyszłej Wystawy krajowej a na reprezentanta i delegata swego wybrano przełożonego, zaś jako delegatów do sekcyi 14, obecnie 16 przyszłej Wystawy wybrano pp.: Mozera Franciszka, Dublowskiego Adolfa, Wrońskiego Bronisława, Platowskiego Stanisława, Lerskiego Jana, Felińskiego Feliksa i Kordysa Franciszka. Na delegatów do Towarzystwa dostaw dla c. k. armii z tytułu złożonych przez korporacyę krawców udziałów, wybrano pp.: Ehrlicha Herscha, Mozera Franciszka, Dublowskiego Adolfa, Wrońskiego Bronisława i Lerskiego Jana. Omawiano także obszernie środki przeciw wyzyskiwaniu wielu tutejszych majstrów krawieckich przez lwowskich handlarzy gotowemi sukniami.

— **Ślub ks. Ferdynanda bułgarskiego** z księżniczką Maryą Ludwiką parmeńską odbyć się ma dnia 10 kwietnia w Pianoro, pod Viareggio w Toskanie. Księżniczka Marya Ludwika bawi obecnie wraz z matką w Paryżu, obie panie czynią przygotowania do uroczystości ślubnych. Księżna Parmy chodzi w grubej żałobie, z powodu śmierci swojej ciotki, księżnej Madrytu.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 14 marca bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 13 marca do 12 w południe dnia 14 marca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły silny (4—5), niebo lekko zachmurzone, a powietrze miernie wilgotne (59 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +6.3°C., najwyższa +9,7°C. wczoraj po południu, najniższa +4,0°C. w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w środkowej Szwecyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 761 mm.

Prognoza na dobę 15 marca bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby pozostanie około +6°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 75 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Tarnowie, dr. Władysław Seredyński, starszy nauczyciel seminaryum nauczycielskiego, przeżywszy lat 52. Zmarły był dawniej dyrektorem seminaryum w Krakowie, równocześnie pełnił obowiązki bibliotekarza w Akademii Umiejętności. Pracował także na polu piśmiennictwa i pozostawił wiele rozpraw z zakresu literatury polskiej, historyi i pedagogii.

We Lwowie, ks. Leon Hoterowski, dziekan gr. kat. kapituły metropolitalnej w 79 r. życia.

W Czerniowcach, Władysław Rittermann, inspektor dóbr gr.-orj. funduszu religijnego w 54 roku życia.

W Tarnowie, Witold Kaczkowski, dr. wszech nauk lekarskich, w 32 roku życia.

W Lainz pod Wiedniem, Józef Krypiakiewicz, doktor medecyny, lekarz zakładu dla obłąkanych, w 34 r. życia.

— **Nowy kościół.** Z Równego koło Dukli piszą: W imię Boże postanowili tutejsi parafianie wybudować nowy kościół murowany za kwotę 34.000 zł. z datków konkurencyjnych i dobrowolnych. Najprzewielebniejszy ks biskup Solecki, jako kolator tutejszego kościoła udzielił arcypasterskiego swego błogosławieństwa temu przedsięwzięciu i złożył na cel powyższy komitetowi budowy w pierwszych ratach 2384 zł., parafianie spłacili datków konkurencyjnych za 2 lata 4500 zł., p. Bojomir Eminowicz, dzierżawca dóbr biskupich za pierwsze raty złożył 200 zł., tak samo urzędnicy pierwszej kopalni nafty w Równem pp. August Podoski i Konstanty Suchodolski po 50 zł., zaś spółka francuska do eksploatowania nafty przy rozpoczęciu tu swej działalności pod dyrekcyą p. Edwarda Flamenta na początek ofiarowała 25 zł. Plan kościoła i kosztorys wykonał architekt p. Sławomir Odrzywolski w Krakowie.

— **Austryacki klub turystów** urządza w czasie Świąt Wielkanocnych wycieczkę z Wiednia do Tryestu, Miramare i Wenecyi, połączoną ze zwiedzeniem słynnej groty Adelsberskiej, oraz innych rzeczy widzenia godnych. Koszta wycieczki z całem zaopatrzeniem przez drogę wynoszą dla członków klubu: Iszą klasą 54 zł., IIgą klasą 48 zł., dla gości w każdej klasie o 5 zł. więcej. Szczegółowych informacyj zasięgnąć można w biurze klubu: Wiedeń I Herrenstrasse 23. Przewodnictwo wycieczki objął aranżer pan W. Kretschner. Trwać ma od 31 marca wieczorem do 4 kwietnia z rana.

— **Skok karkołomny.** Rzadki wypadek zdarzył się w Poznaniu. Pewnego chłopca szkolnego na Jeżycach chciał z rana w pomieszkaniu aresztować policyant i odprowadzić do szkoły. Chłopiec, który jeszcze leżał w łóżku, wystraszony widokiem policyanta, rzucił się z łóżka ku oknu, którem bez namysłu wyskoczył z III piętra. Można sobie wyobrazić zadziwienie wystraszonej tym widokiem rodziny i policyanta, gdy wyjrzawszy oknem spostrzeżono chłopaka, ze zdrowymi członkami uciekającego ulicą. Na drugi dzień jednakże nie minął go los odprowadzenia do szkoły przez policyanta.

— **Największą biblioteką** na kuli ziemskiej jest „Biblioteka Narodowa“ w Paryżu, która zawiera przeszło 2 miliony książek drukowanych i około 200.000 rękopisów. Po niej następuje „muzeum Brytańskie“ w Londynie, które ma 1,500.000 tomów. Trzecią z rzędu jest „biblioteka cesarska“ w Petersburgu, mająca blisko 1,000.000 tomów. „Biblioteka królewska“ w Monachium ma tomów 900.000, w Berlinie 800.000, w Dreźnie 500, biblioteka uniwersytecka w Getyndze tyleż, a wiedeńska 400.000 tomów. „Muzeum Brytańskie“, które nie tylko posiada bibliotekę, lecz i zbiory starożytne i przyrodnicze, wydaje corocznie sprawozdanie. Ogłoszone za rok 1891 wykazuje, że w tymże roku zwiedziło muzeum 890.820 osób, z tych 198.310 czytelnię, a wypożyczono książek 1,269.720. „Muzeum Brytańskie otrzymuje często darowizny; niedawno naprzykład p. Tomasz Keary Taling zapisał tej instytucyi zbiór marek pocztowych, jedyny w swoim rodzaju, oceniony na 1,250.000 fr.; do tego zapisu dodał jeszcze rentę roczną, wynoszącą 25.000 fr. na urządzenie i utrzymanie specyalnego muzeum dla ofiarowanego zbioru marek.

— **Duchy w pałacu królewskim.** Widocznie pod wpływem modnego dzisiaj spirytyzmu, donosi korespondent kopenhaski do *Indépendance belge,* co następuje: „Od dawna już nie jest to tajemnicą, że w pałacu królewskim w Sztokholmie ukazują się duchy. Wiedziano już o tem przed wielu laty, że w pałacu „coś przeszkadza“, i dlatego jedno boczne skrzydło zostało zburzone a następnie na nowo odbudowane, lecz daremnie: duchy nie znikły i w nowym gmachu wyprawiały również swoje nocne harce. Przed miesiącem bawił w Sztokholmie następca tronu z żoną i zamieszkał w pałacu. Już pierwszej nocy zdarzyły się rzeczy niezwykłe. Jeden z szambelanów został nagle wyciągnięty z łóżka niewidzialną ręką i posadzony na stół. Następnego ranka zapytał go książę Jan, czy nie słyszał w swoim pokoju ogłuszającego hałasu. Wieczorem następnego dnia księżna Ludwika pisała w sali, gdzie paliły się wszystkie świece. Naraz ukazał się duch, zgasił dwie świece i wpatrzył się bystro w piszącą; księżna, która uchodzi za osobę bardzo odważną, spojrzała również śmiało na natręta z czwartego wymiaru, który oddalił się spiesznie i znikł w korytarzu. Zdarzają się wszakże jeszcze gorsze historye. Książę Chrystyan, najstarszy syn następcy tronu, chciał coś przynieść z ciemnego pokoju, lecz po kilku chwilach wrócił blady i drżący z oznajmieniem, że pokój jest przepełniony dziwacznemi postaciami, które mu bronią wstępu. Duński następca tronu, podczas pobytu swego w Sztokholmie, na dzień przed wyjazdem grał w wista z księciem szwedzkim Gustawem. Nagle ten ostatni pobladł, jak chusta, i oświadczył, że stoi za nim niesłychanie wysoki mężczyzna i patrzy mu w karty. Olbrzym oburzył się snać temi słowami, gdyż znikł niezwłocznie. Najdziwaczniejszem wszakże jest, że wszyscy członkowie duńskiej i szwedzkiej rodziny królewskiej wierzą w te ukazujące się duchy“. — Tak zapewnia korespondent *Indépendance belge.*

— **Zmarła w Paryżu** aktorka Ozy zapisała trzy miliony franków Towarzystwu wzajemnej pomocy artystów dramatycznych.

— **Z Paryża** donoszą o ciekawej wątpliwości moralnej, jaką podnieśli członkowie zarządu jednej z dobroczynnych instytucyj francuskich. Jak wiadomo, na zakłady przy wyścigach konnych nałożona jest opłata na rzecz instytucyj dobroczynnych. Otóż właśnie zarząd zakładu, o którym mowa, uchwalił w roku bieżącym nie przyjąć zasiłku, przypadającego na ten zakład, z powodu, że dochód pochodzi z niemoralnego źródła.

— **Zmarły sułtan zanzybarski** pozostawił 47 braci i sióstr.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Z sali koncertowej.** Drugi koncert Thomsona pod względem materyalnym, równie świetny jak pierwszy, artystycznie był wyższym z tego powodu, że koncertant, wypocząwszy po podróży, czuł się swobodniejszym i widocznie grał z większą werwą. Wywarł też na publiczność nieopisane wrażenie, zwłaszcza odegraniem „Melodyj cygańskich“ Sarasatego, „Sonaty“ Tartiniego i „Pasakali“ Händla. Podobnie i p. Róża Kalig podobała się tym razem więcej, niż pierwszym, co przypisujemy przedewszystkiem tej okoliczności, iż śpiewała po niemiecku, język zaś ten, jako rodowitej Niemce, kształconej w wiedeńskiem konserwatoryum, pozwala rozwinąć najzupełniejszą swobodę w deklamacyi i używaniu głosu. Piękne pieśni Brahmsa jak „Saphische Ode“, „Wiegenlied“, albo „Von ewiger Liebe“ odśpiewane były z uczuciem, a że odpowiadały zupełnie położeniu głosowemu artystki, przeto zjednały jej wiele zasłużonych oklasków, tak, że „Wiegenlied“ zmuszoną była powtórzyć.

Dwa te koncerta urządzone staraniem galicyjskiego Towarzystwa muzycznego, podobnie

jak i koncert Lassalla, przepełnione publicznością, zainteresowaną, ożywioną i zadowoloną, służyć mogą za dowód, iż skoro tylko podaje się słuchaczom rzeczy nowe dla nich a dobre, zawsze znajdą oni ochotę skorzystania ze sposobności, aby prawdziwie artystycznej doznać rozkoszy. Towarzystwo więc muzyczne niewątpliwie skorzysta z tego doświadczenia i dalej starać się będzie o pozyskanie znakomitych sił, poczem firma takich koncertów z czasem do tego stopnia poważania dojść może, iż wszystko, co w ogólności Towarzystwo muzyczne urządzi, będzie mieć powodzenie zapewnione, a więc i własne produkcye, które niejednokrotnie zasługiwały już na większą uwagę, a nie miały dostatecznego poparcia ze strony publiczności. Robimy też sobie nadzieję, iż w ogólności ruch w Towarzystwie muzycznem wzrośnie tym sposobem, a potrzeba tego gwałtownie dla ożywienia stosunków muzycznych naszego miasta.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 13 stycznia odbyło się posiedzenie wydziału filologicznego, na którem dr. S. Wiudakiewicz odczytał rozprawę p. t.: „Pierwsze kompanie aktorów w Polsce“, treści następującej:

Pierwsze kompanie aktorów w Polsce utworzyły się w XVI wieku z biednych studentów, wykolejonych nauczycieli wiejskich i frantów, t. j. błaznów, produkujących się po karczmach i na jarmarkach. Powstały one w miastach ludnych i bogatych, gdzie z natury rzeczy najwięcej młodzieży szkolnej się gromadziło. Były to stowarzyszenia, na zysk obliczone, występujące z gotowym i tradycyjnie przechowywanym repertuarem, które skorzystały ze zwyczaju, tu i ówdzie się ustalającego, wystawiania sztuk teatralnych, odpowiednich do obchodzonych właśnie świąt kościelnych. Nie dawały w ciągu całego roku przedstawień, tylko zawiązywały się przed Bożem Narodzeniem, występowały przez ciąg karnawału i na Wielkanoc, po przedstawieniach pasyjnych się rozwiązywały. O ile z prologów i epilogów wnieść można, w czasie zimy przebywały one po większej części w miastach, a pod wiosnę na przedstawienia pasyjne udawały się na wieś.

Autor opisuje stosunki, panujące wśród rybałtów wiejskich w XVII wieku, następnie podaje wiadomość o rozmaitych zwyczajach studenckich, które oswoiły młodzież z publicznością, wreszcie mówi o główniejszych przedstawieniach, dawanych w XVI wieku przez studentów krakowskich, którzy pierwsi wpadli na pomysł zarabiania na życie za pośrednictwem przedstawień popularnych. Kompania ta była rozgłośną w całej Polsce i o niej jedynie zachowała się pewna wiadomość w źródłach drukowanych. Ona także, jako najstarsza, stała się wzorem dla innych. W dalszym ciągu autor rozpatruje kodeksa, które przechowały ów repertuar, daje przegląd tego repertuaru i o ile się to da, oznacza skład, urządzenie, zwyczaje i finansową podstawę najdawniejszych trup komedyanckich w Polsce. Wreszcie autor wnosi potrzebę wydania „Wyboru sztuk teatralnych z repertuaru studentów krakowskich, chełmińskich i poznańskich,“ któryby objął najlepsze sztuki, zapisane w owych kodeksach i dał pojęcie o wyżynie artystycznej, na której one stanęły i szereg sztuk najgodniejszych druku.

Dr. E. Porębowicz podał treść swej pracy p. t.: „Andrzej Morsztyn, przedstawiciel baroku w poezyi polskiej“.

Rozprawą niniejszą autor rozpoczyna zamierzony szereg studyów porównawczych do literatury polskiej XVII wieku, mających złożyć się z kilku monografij, jakoto: O wzorach i stylu innych przedstawicieli tej epoki, jak Potocki, Kochanowski, Twardowski, Hieronim, Morsztyn i inni; o opowieści polskiej XVII wieku; O stylu kaznodziejskim i oratorskim; o przekładach autorów obcych.

P. Fr. Neuhauser, znany zaszczytnie pianista i wyborny akompaniator, otrzymał od Thomsona propozycyę nader pochlebną i korzystną, aby z początkiem sezonu jesiennego udał się z nim w podróż artystyczną. P. Neuhauser, związany, jak wiadomo, stosunkami z miastem naszem, nie dał decydującej odpowiedzi, prawdopodobnie jednak propozycyę przyjmie. W razie gdyby to nastąpiło, wypadnie nam tylko ubolewać nad tem, że Lwów tak ubogi w pianistów, utraci znowu jednego z najwybitniejszych.

Paderewski. *Kuryer Polski* wychodzący w Milwaukee donosi z Chicago:

Jak wiadomo, w dniach 24 i 25 lutego miały się odbyć w „Auditorium“ dwa koncerta naszego znakomitego artysty Ig. Paderewskiego. Z przykrością dowiadujemy się, że te koncerta muszą być odłożone. Zarządca „Auditorium“ odebrał w niedzielę następujący telegram: „Z powodu lekkiego uszkodzenia palca przez Paderewskiego, co będzie wymagało małej operacyi chirurgicznej i następnie leczenia, zmuszony jestem dla uniknięcia złych następstw, unieważnić tymczasowo wszystkie terminy koncertów Paderewskiego na tydzień. *H. Goolitz*, zarządca koncertów Paderewskiego“. W skutek tego koncerta w d. 24 i 25 nie odbędą się. Termin ich odbycia zostanie ogłoszony w tych dniach.

W Tryeście wystawiono nową operę p. n. „Santa Lucia“ nieznanego kompozytora Tusci. Opera upadła zupełnie mimo mistrzowskiego wykonania głównych ról przez panią Bellincioni (tej wielkiej) i tenora Stagno.

Edward Hanslick, znakomity krytyk, rozpoczął w *Deutsche Rundschau* druk swoich pamiętników; pierwsza część obejmuje lata od 1825 do 1845; niesłychanie zajmujące opowiadanie swojej młodości, urozmaica Hanslick mnóstwem ciekawych wspomnień i anegdotek o sławnych muzykach ówczesnych. W jesieni nastąpi koniec tej ważnej i pięknej publikacyi.

Prof. Virchov udaje się niebawem do Londynu, gdzie wygłosić ma odczyt w Towarzystwie naukowem królewskiem (Royal Society). Przyjazd berlińskiego profesora obudził żywe zajęcie w świecie naukowym angielskim, który też zamierza gościa uroczyście podejmować. Po odczycie, który odbędzie się 16 b. m., urządzona będzie wielka uczta pod przewodnictwem lorda Kelvina, prezydenta „Royal Society“.

Munkaczy. *Kuryer Warsz.* umieszcza obszerny list z Paryża, opisujący olbrzymi obraz Munkaczego, przedstawiający apoteozę Węgier a przeznaczony do nowego gmachu parlamentu w Peszcie. Z owego listu podajemy końcowy ustęp, w którym znakomity artysta mówił o początkach swojej karyery artystycznej. Oto ów ustęp:

Munkaczy stoi dziś w pierwszym rzędzie malarzy paryskich. Dochody jego roczne, lub powiedzmy lepiej, wydatki — obliczają na półtora miliona franków.

Nie odrazu to artysta węgierski, który, przybywszy do Paryża, wcale niemal nie władał językiem kraju, cieszył się takiem powodzeniem. Przebył on walki, których los żadnemu prawdziwemu artyście nie oszczędza, ale na które miło patrzeć z wysokości osiągniętej pozycyi. Munkaczy chętnie opowiada o tych cierpieniach i walkach wewnętrznych lat pierwszych.

Zazwyczaj — twierdzi on — mówią o rozkoszach pierwszego sukcesu; lecz każdemu artyście wiadomo, że pierwszy sukces połączony jest z mękami, którym słabsze talenta nieraz ulegają. I ja niemało się nacierpiałem w skutek pierwszego mego powodzenia, którego tylu mi zazdrościło.

Sukces ten zdobyłem sobie w r. 1870, wystawiając w Salonie paryskim obraz, który Niemcy zowią *In der Deliquentenzelle* (W kaźni przestępcy) a Francuzi *Le dernier jour d'un condamné* (Ostatni dzień skazańca). Wówczas Goupil odwiedził mnie w Düsseldorfie, zachęcił, bym się przeniósł do Paryża, i zamówił u mnie obraz.

W Paryżu pracownia moja zrazu wcale się nie zamykała. Odwiedzano mnie tłumnie, a wszyscy chwalili entuzyastycznie *Le dernier jour*, ani się nie oglądając na nowy mój obraz.

Cóż więc miałem począć, by utrzymać się na wyżynie raz zdobytej? Malowałem gorączkowo scenę rodzinną, zamówioną przez Goupila; lecz kiedy Goupil przysłał ludzi po obraz, zamazałem go szerokim pędzlem, a ludzi odesłałem z próżnemi rękoma.

Zabrałem się do innego obrazu. Przebiegałem przez Luwr i pałac Luksemburski, by zdobyć natchnienie, wracałem do domu z gorączką — lecz ani rusz pociągnąć pędzlem porządnie! Siedziałem całemi nocami bezsenny, jakby sparaliżowany.

Nessun maggior dolore nad uczucie, że się po pierwszym sukcesie nie umie postąpić wyżej, a nawet utrzymać się na poziomie zdobytym...

— Szkoda, żeś pan wówczas nie poszukał w Erkmann-Chatrianie — zauważyłem. — Trzeba było wymalować najpierw *L'ami Fritz*, a skoroby się ten nie podobał, trzasnąć sobie odrazu *Die Rautzau*...

Munkaczy uśmiechnął się.

— Niestety! Na ten pomysł nie wpadłem. Pasując się z sobą, stałem się tak nerwowym, że mnie za waryata uważano. Z przykrego stanu tego wyrwał mnie dopiero baron de Marché, powołując mnie do zamku swojego Colpach, gdzie ozdobić miałem salon obrazami. Przebyłem tam kilka tygodni i wróciłem do Paryża zdrów zupełnie i z nowem natchnieniem...

A czy wiecie, kto dokonał tej kuracyi cudownej? Pani zamku, która następnie, po śmierci swojego męża, poślubiła Munkaczego, przynosząc mu w posagu fortunę milionową i zamek Colpach.

O Tadeuszu Czackim, z powodu 80 rocznicy jego zgonu, *Kijewskaja Starina* (zeszyt lutowy) zamieściła spory artykuł pióra p. T. Kudryńskiego. Zgon skreślony na wstępie temi słowami: „W końcu stycznia 1813 przybył do Dubna w ekwipażu pocztowym Tadeusz Czacki, radca tajny, wizytator szkół kraju południowo-zachodniego. Podążał on z Żytomierza do Krzemieńca na spotkanie księcia-kuratora okręgu wileńskiego, z którym łączyła go przyjaźń ścisła. Zima w roku owym była na Wołyniu ciężka. W drodze Czacki zapadł na gorączkę nerwową. Już i przedtem cierpiał on na rozstrój nerwów. Po przybyciu do Dubna, stan się pogorszył. Pomoc lekarzy dubieńskich okazała się zawodną: Czacki zmarł w d. 8 lutego 1813“. Życiorys p. Kudryńskiego odznacza się bezstronnością względną, a w niektórych miejscach promienieje z niego serdeczne ciepło uznania i uwielbienia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 14 marca: pszenica 7·75 do 8·—, żyto 6· do 6·25, jęczmień 5·— do 5·75, owies 5·25 do 6·—, rzepak 11·25 do 11·75, groch —·— do —·—, wyka 5·— do 5·25, nas. lniane 11·— do 11·75, bób —· do ·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65· do 74· , biała 75·— do 85·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 18·— do 02·—, anyż 36· do 38·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel — do —·—, spirytus gotowy 12·25 do 12·05. Waranty na wrzesień 13·75 do 14·—.

Usposobienie stałe.

Kraków: pszenica biała 8·20 do 8·60, czerwona 8·10 do 8·50, żółta 8·— do 8·45, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień browarny 6·— do 6·50, pastewny 5·50 do 5·65, owies 6·20 do 6·50, groch 7·— do 10·—, koniczyna czerwona 60·— do 73·—, biała 60·— do 70·—, rzepak 11·50 do 12·20.

Usposobienie stałe.

Rzeszów: pszenica 7·85 do 8·30, żyto 6·50 do 6·30, jęczmień browarny 5·40 do 6·—, pastewny —·— do —·—, owies 6·— do 6·50, wyka 5·25 do 5·70, groch 7·50 do 9·50, rzepak 11·— do 11·50 chmiel za 56 kil. —·— do —·—, koniczyna 72·— do 78·— makuchy rzepakowe —·— do —·—. Spirytus bez podatku —·— do —·—

Podwołoczyska: pszenica 7·30 do 7·45, żyto 5·87 do 6·—, jęczmień brow. 3·80 do 4·75, pastewny 3·80 do 4·75, owies 4·60 do 5·—, hreczka —·— do —·—, groch 5·60 do 9·—, kukurudza —·— do —·—, koniczyna 65·— do 70·—, rzepak —·— do —·—. kartofle 1·01, do 1·20, gorzelniane 68 do 7 nkr.

Linz: pszenica węg. 8·75 do 9·20, górno austryacka 7·50 do 7·95, żyto górno-austr. 6·85 do 7·50, węg. 7·70 do 7·90, jęczmień węgierski 7·25 do 9·—, górno-austr. 6·25 do 6·65, górno-austr pastewny 5·— do 5·50, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5·75 do 5·85, owies górno-austr 5·80 do 6·25, czeski 6·25 do 6·50, nasienie lniane górno-austr. 10·— do 10·50, chmiel górno-austr. prima 80 do 86, export 71 do 77, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 13·75 do 14·25. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 15·10.

Praga: pszenica czeska 8·40 do 9·—, węgierska 8·80 do 9·—, morawska —·— do —·—, żyto 7·20 do 7·50, owies 6·50 do 6·90, soczewica —·— do —·—, groch 9·— do 13·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·20 do 8·40, rzepak 13·50 do —·— olej rzepakowy 32.25 do —·—, kukurudza 5·85, wyka —·— do —·—, mak —·— do —, nas. konopie 11·25, kminek —·— do —·—.

Targ zbożowy zagraniczny.

Wrocław: pszenica 14·80 marek, żółta 14·75, żyto 12·90, owies 13·50, rzepak 25·—, olej rzepakowy na marzec 55·—, kwiecień-maj 55·50, kukurudza 12·25 spirytus 51·30 m ,

Szczecin. Pszenica na kwiecień-maj 152·—, m j czerwiec 153·50, żyto na kwiecień maj 129·—, maj czerwiec 130·50, olej rzepakowy kwiecień-maj 51·50, wrzesień-paźdz. 51·50, spirytus 32·50, styczeń —·—. kwiecień-maj .

Wiedeń, 14-go marca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3919 sztuk opasowego, — z paszy i 436 sztuk chudego.

Razem 4355 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 510 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 36 sztuk chudych, z Bukowiny 142 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 121 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był średnio ożywiony. Nie sprzedano 56 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. ct do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni 59 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 55 zł. — ct. do 61 zł. — ct., za towar przedni po 62 zł. — ct. do 64 zł — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 23 zł. — ct, do 40 zł. — ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 32 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po zł — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 28 zł. ct. do 112 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

U nuncyusza Galimberti'ego odbył się przedwczoraj wieczorem wielki obiad z okazyi nadania nuncyuszowi purpury kardynalskiej. W gronie gości znajdował się także Pan Minister wyznań i oświaty dr. Gautsch.

Wedle informacyj, zasiągniętych w poselstwie serbskiem w Wiedniu, ma być rzeczą pewną, że nowa skupczyna serbska zaraz po załatwieniu budżetu zajmie się sprawą traktatu handlowego z Niemcami i Austro-Węgrami.

Z Koła polskiego donoszą o następującym rozkładzie prac parlamentarnych. Dziś ma być ostatecznie budżet załatwiony; następnie przyjdzie pod obrady projekt ustawy o środkach zaradczych przeciw fałszowaniu produktów żywności; we czwartek traktat handlowy z Serbią; następnie przedłożenie o budowie kolei podolskich, a ewentualnie ustawa o opodatkowaniu bookmakerów, fungujących podczas wyścigów.

Sesya Izby deputowanych ma być zamkniętą 25 b. m. W dniu 10 kwietnia zwołane być mają te Sejmy, które nie uchwaliły dotąd budżetu na r. b., zaś między 15 a 18 kwietnia Sejm galicyjski.

Dnia 15 maja zebrać się mają obie nieustające komisye Izby deputowanych, t. j. podatkowa i przemysłowa, i obradować będą do 1 lipca, poczem nastąpi ogólna przerwa we wszystkich pracach parlamentarnych.

Z Berlina donoszą, że bezzwłocznie po głosowaniu komisyi wojskowej nad dwoma pierwszymi paragrafami przedłożenia wojskowego, które, jak wiadomo, zostały odrzucone, kanclerz hr. Caprivi udał się do cesarza i odbył z nim dłuższą konferencyę. Nazajutrz zebrała się rada ministrów pruskich, w której wzięli także udział hr. Caprivi i minister wojny. Jak zapewniają w kołach dobrze poinformowanych, obradowano nad taktyką, jakiej rząd ma się trzymać przy drugiem czytaniu projektu reformy wojskowej w parlamencie niemieckim.

Ustawę o zdradzie tajemnic wojskowych przyjęła komisya bez zmiany wedle projektu Schneidera-Hamma 10 głosami przeciw 5.

Oficyalna depesza z Petersburga zapowiada na dzień 29 marca st. st. (10 kwietnia) uroczystości z okazyi „setnej rocznicy zjednoczenia Wołynia i Podola z Rossyą.“ Uroczystości odbędą się w Kamieńcu podolskim i Żytomierzu.

Wyszła ustawa, zarządzająca, iż rekruci mają być przydzielani do armii 15 listopada, a nie jak dotąd 1 lutego.

Rząd wydał rozporządzenie, wedle którego do trzech lat na południowo-zachodnich kolejach mają być zatrudnieni wyłącznie urzędnicy pochodzenia rossyjskiego.

Do rady państwa wniesiony został projekt ustawy o majoratach, wypracowany w skutek starań szlachty kilkunastu gubernij rossyjskich, pod wrażeniem obawy, by ilość ziemi w rękach obywatelsko-szlacheckich nie zmniejszyła się w zbyt prędkim czasie. Szło jej właśnie o wynalezienie środków zapobiegawczych. Specyalna komisya projektuje, ażeby szlachta dziedziczna miała prawo ustanawiać majoraty zarówno z majątków rodowych, jak i nabytych. Majoraty takie obowiązywać będą trzy pokolenia.

Do *Journal des Débats* piszą z Petersburga, że na radzie wojennej zażądał Hurko przeniesienia znacznej ilości korpusów wojskowych ze wschodnich granic cesarstwa do Królestwa Polskiego. Wnioskowi temu sprzeciwił się stanowczo szef departamentu azyatyckiego, podnosząc niebezpieczeństwo ogałacania w tej chwili afgańsko-chińskiej granicy z wojsk rossyjskich. Decyzya cara nie zapadła dotąd.

W Paryżu leży powalona nowa ofiara Panamy, a nią jest minister Bourgeois, który w skutek zeznań pani Cottu podał się do dymisyi. Tym sposobem zniknęła znowu z widowni politycznej wybitna osobistość republiki. P. Bourgeois w poprzednich gabinetach piastował urząd ministra oświaty, a od kilku tygodni w gabinecie Ribota został ministrem sprawiedliwości. Niebezpieczna to teka w tak drażliwej sytuacyi jak obecna; przekonał się o tem jej właściciel, który od wczoraj należy do politycznych nieboszczyków. P. Bourgeois należał do obozu radykałów, ale mimo tego odznaczał się szerszemi poglądami, a obdarzony zdolnościami i wymową nie był antypatycznym umiarkowanym żywiołom republikańskim, upatrującym w nim nie bez pewnej słuszności siłę dodatnią.

Bourgeois oświadczył w pismie do Ribota, w którem podaje się do dymisyi, że zeznania Soinoury'ego nie usuwają w tym stopniu wszelkiego podejrzenia, jak to jest niezbędne dla ministerstwa sprawiedliwości, ani też nie stwierdzają z zupełną stanowczością tego, co jest prawdą, a mianowicie, że on, jako minister sprawiedliwości nie udzielił nikomu upoważnienia do czynienia jakichkolwiek kroków u pani Cottu w sprawie panamskiej. Bourgeois uważa przeto za rzecz bezwarunkowo konieczną odzyskanie zupełnej

swobody, aby mógł wykazać zupełną bezzasadność wszelkiego podejrzenia.

Rada ministrów zastanawiała się nad sytuacyą, utworzoną przez dymisyę ministra Bourgeois. Ogólnie sądzą, że przesilenie będzie tylko częściowe. Ministrowie będą czynili starania, by skłonić Bourgeois, aby zmienił powzięte postanowienie. W każdym wypadku teka sprawiedliwości obsadzoną będzie przez pewien czas intermistycznie, aby umożliwić panu Bourgeois złożenie zeznania przed trybunałem przysięgłych. Minister spraw zagranicznych, Develle, jak wiadomo, objął tymczasowo tekę sprawiedliwości.

Omawiając zajścia, jakie się rozegrały w toku procesu panamskiego, podnosi wiele dzienników, że Bourgeois winien być za postępowanie Soinoury'ego pociągnięty do odpowiedzialności. Ribot zawinił także ciężko w tej sprawie, ponieważ powierzył jeszcze w ostatnich dniach Soinoury'emu, którego działalność była mu dobrze znana, tak ważne stanowisko. *Journal des Débats* oświadcza, że opinia publiczna jest rozdrażniona i oburzona, i domaga się niedwuznacznych wyjaśnień. Prosta dymisya ministra sprawiedliwości nie czyni zbytecznymi tych wyjaśnień.

Figaro mówi o możliwości gabinetowetowego przesilenia; *Matin* twierdzi, że poprzednia solidarność między Bourgeois a Ribotem trwa dziś jeszcze; *Gaulois* wyraża mniemanie, że z powodu zeznań p. Cottu powstaje kwestya odpowiedzialności gabinetu. Większość dzienników piętnuje w sposób surowy postępowanie Soinoury'ego.

Komisya parlamentarna po wyczerpujących obradach postanowiła zawezwać do stawienia się przed komisyą, prezydenta ministrów Ribota i b. ministra Bourgeois, aby domagać się od nich wyjaśnień w sprawie środków, przedsięwziętych ku aresztowaniu Artona, w sprawie tajemniczych dokumentów, przysłanych przez bukareszteńską policyę, wydania Korneliusza Herza przez władze angielskie, oraz uwolnienia oskarżonego Cottu. Na tem samem posiedzeniu ankiety omawiano sprawę podania się do dymisyi prezydenta jej Brissona, który z powodu nadwątlonego zdrowia pragnął usunąć się od mozolnego obowiązku kierowania śledztwem ankiety; postanowiono jednomyślnie dymisyi Brissona do wiadomości nie przyjąć. Brisson obstaje jednak przy dymisyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 marca. Obiega pogłoska, że Najj. Pan pojutrze wieczór przybędzie do Wiednia. Wracając z Territet Monarcha złożyć ma krótkie wizyty księstwu Leopoldom w Monachium tudzież Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Salvatorowi i Jego Małżonce w Lichtenegg.

Wiedeń 14 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza, że ustępujący w stan stałego spoczynku dyrektor departamentu rachunkowego w Namiestnictwie we Lwowie, Jan Orłowski, otrzymał order Żelaznej korony trzeciej klasy a ustępujący w stan stałego spoczynku radca rachunkowy w Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie Stanisław Turzyński, złoty Krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń, 14 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Pan Minister sprawiedliwości dał odpowiedź na interpelacyę dep. Doetza, w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko radcy sądu krajowego Schmidtowi, który na podstawie orzeczenia dyscyplinarnego przeniesiony został w drodze kary do Steyr. Kompetentna władza nie podzielała zdania interpelanta, iż postępki Schmidta podpadały pod przepisy kodeksu karnego. Panu Ministrowi sprawiedliwości według ustawy nie przysługuje pod tym względem żadna dalsza ingerencya prawna; może on tylko wykonywać orzeczenia dyscyplinarne. Pan Minister stanowczo oświadcza się przeciw temu, aby wypadek ten uogólniony był jako norma istniejących stosunków prawnych. Krytyka orzeczeń sądowych, naruszająca powagę i znaczenie ochrony prawnej, nie powinna mieć miejsca w państwie prawnem.

Izba przystąpiła następnie do dalszej dyskusyi nad etatem Ministerstwa rolnictwa.

Dep. Heilsberg przemawiał w obronie interesów rolnictwa. Mowca domaga się, aby akademii górniczej w Loeben przyznany był także zewnętrzny charakter uniwersytetu. Mowca występuje wprawdzie przeciw pozycyi 60.000 zł. na subwencyonowanie wyścigów konnych, chce jednak zatrzymać nagrody wyścigowe, gdyż zapewniają one podniesienie chowu koni. Wnosząc zatem skreślenie tej kwoty, żąda utworzenia nowego tytułu w rubryce „państwowa hodowla koni“ i wyposażenia go kwotą 120.000 zł., z której 20.000 zł. przypadłoby na nagrody wyścigowe.

Dep. Bärnreither wskazuje na nadmierne rozszerzanie się obszarów myśliwskich w krajach alpejskich. Mówiąc o kopalni węgla brunatnego w Brüx, roztrząsa sprawę uszkadzania powierzchni ziemi. Mowca skarży się na zaniedbanie chowu koni ciężkiej rasy.

Dep. Fürstl widzi przyczyny upadku rolnictwa w wielkim ciężarze podatkowym, w następstwach powszechnej służby wojskowej i wolności przenoszenia się z miejsca na miejsce. Mowca wzywa Rząd, aby tak często głoszoną przychylność dla rolnictwa czynnie ujawnił.

Po przemówieniu dep. Friesa, który występował w obronie nagród wyścigowych, zamknięto dyskusyę i wybrano mowców generalnych: Gessmanna (przeciw projektowi, i Marcheta (za).

Wniesiono następnie liczne rezolucye, między innemi rezolucyę dep. Brylińskiego, wzywającą Rząd do zaprowadzenia w Galicyi kursów wędrownych nauczycieli, oraz rezolucyę dep. Podlaszeckiego, domagającą się regulacyi rzek i zabudowania potoków górskich, zwłaszcza w dorzeczu Prutu i Dniestru.

Generalny mowca przeciw budżetowi dep. Gessmann żali się na postępowanie lasowych organów z włościanami i przytacza liczne skargi na wiedeński targ bydła rzeźnego.

Generalny mowca, poseł Marchet, domaga się polepszenia bytu państwowych sług lasowych; jak najszybszego utworzenia dróg wodnych, zaopiekowania się uprawą wina w Austryi, ulepszenia statystyki agraryjnej i powołania do życia rady przybocznej dla spraw, pozostających w związku z hodowlą koni.

Po sprostowaniach faktycznych, zabrał głos generalny sprawozdawca, dr. Rutowski.

Nie ma wątpliwości, powiedział on, że wielu mowców podniosło tutaj zażalenia i życzenia, zasługujące na uwzględnienie, ale należy pamiętać, że przy żadnym z urzędów centralnych nie wchodzi w grę tyle odrębnych interesów, co właśnie przy Ministerstwie rolnictwa, i że wiele żądań i zażaleń bywa tu stawianych z jednostronnego punktu widzenia. Gdyby naprzykład stosunki włościańskie były rzeczywiście tak złe, jak je przedstawił poseł Morre, wówczas włościanin musiałby się wyrzec wszelkiej nadziei ratunku, a na takim gruncie nie mogłoby wyrość nic innego, jak tylko nihilizm.

Przeciw zarzutom, że wydatki na rozmaite cele, naprzykład na zwalczanie filoksery, są za małe, podnosi mowca, jak wiele Minister rolnictwa zdziałał już dla gospodarstwa rolnego. Należy tylko przypomnieć fundusz melioracyjny, który Minister stworzył z niczego, a należy także przyznać, że subwencye na cele rolnictwa od niewielu lat się podwoiły. To prawda, że Francya wyznacza na doświadczenia i na naukę gospodarstwa więcej, aniżeli trzy miliony, na szkoły weterynarskie półtora miliona, na subwencyonowanie zaś uprawy lnu olbrzymie sumy, około 56 milionów. Prawda, że także w Prusach i na Węgrzech o wiele większe sumy bywają obracane na cele gospodarstwa. Powodu tego należy szukać w tem, że we wszystkich tych krajach głębszem i silniejszem jest zrozumienie tej prawdy, iż rolnictwo jest podstawą dobrobytu państwa, i że tylko wówczas, jeżeli gospodarstwo rolne znajduje się w zdrowych stosunkach, może kwitnąć i przemysł.

Godne ubolewania są owe drobne zawiści i zazdrości, które tak często występują na jaw, skoro dla jednego kraju koronnego Rząd robi więcej, aniżeli dla innych. To dzieje się szczególnie często, gdy dostaje się jakąś sumę dla Galicyi, która przecie tak wiele z własnych funduszów dla poprawy stosunków gospodarczych zrobiła.

Co się tyczy funduszu melioracyjnego, to w istocie Galicya otrzymuje więcej, aniżeli Czechy; ale należy także zwrócić uwagę na to, że jeszcze nigdy żadna prośba z Czech nie została odmownie załatwioną.

Nie należy tedy Galicyi zazdrościć tego, co ona dostaje, bo to odpowiada jej istotnym potrzebom. To, co się dzieje dla Galicyi, nie odpowiada jej obszarowi, a gdy biorąc za podstawę płaską powierzchnię, zostaje ona w stosunku do innych krajów koronnych, jak 1 : 3, to kwoty, na nią obracane, przedstawiają się odwrotnie.

Co się tyczy uprawy winnic, to same amerykańskie latorośle nie wystarczą do jej podniesienia — ale muszą być przedsięwzięte wszelkie środki przeciwko filokserze, które się gdzieindziej już okazały dobrymi.

Mowca omawia następnie chów koni, dla którego podniesienia poleca utworzenie liczniejszych nowych stadnin. Chów koni uczynił we Francyi, Anglii i w Niemczech ogromne postępy przez podniesienie chowu koni pełnej krwi.

Mowca przemawia w końcu za upaństwowieniem doniesień o targach zbożowych.

Po przemówieniu dep. Lopula, który referował o kopalniach, Izba przyjęła 123 gł. przeciw 97 tytuł „hodowla państwowa koni“, zgodnie z przedłożeniem rządowem, oraz uchwaliła w myśl sprawozdania komisyi budżetowej szereg rezolucyj i petycyj, dalej preliminarz melioracyjny, wreszcie tytuły: najwyższa Izba obrachunkowa i etat pensyjny.

Wiedeń, 14 marca. Izba panów przyjęła wczoraj następujące projekta ustaw: o wycofaniu z obiegu talarów i dwutalarów związkowych stempla austryackiego, o wycofaniu z obiegu srebrnych guldenów i ćwierćguldenów, o ochronie własności literackiej i artystycznej, o zmianie ustawy normującej podatek zarobkowy i dochodowy, o ile to odnosi się do stowarzyszeń zarobkowych, ekonomicznych i kas zaliczkowych, wreszcie projekt ustawy w sprawie sprzedaży soli bydlęcej po zniżonych cenach.

Wiedeń, 14 marca. Bilans banku dla krajów koronnych na rok 1892, wykazuje czystego zysku 3,434.954 zł. i ustanawia dywidendę na 13 zł. Na poczet nowego rachunku przeniesiono 592.367 zł. Walne zebranie odbędzie się d. 27 b. m.

Wiedeń, 14 marca. (*Tel. pryw.*) Według dzienników, tak wiele już nadeszło zamówień na zamianę i subskrypcyę gotówką konwersyi galicyjskich obligacyj indemnizacyjnych, że powodzenie tej operacyi jest zapewnione.

Wiedeń, 14 marca. (*Telegr. pryw.*) Nieustająca komisya karna, tudzież komisya podatkowa, zbiorą się dnia 15 maja i obradować będą do 1 lipca.

Opawa, 14 marca. Przy ściślejszym wyborze na posła do Izby deputowanych, kandydat liberalny Demel, jak się zdaje, zwyciężył; otrzymał on wprawdzie 622 głosów, t. j. o 3 mniej od przeciwnika, ale głosy w Izbie handlowej, która dzisiaj wybiera, rozstrzygną, jak się zdaje, na jego korzyść.

Peszt, 14 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowych przedłożył dep. Ugron (ze skrajnej lewicy), wniosek wzywający rząd do uregulowania stosunku między państwem a Kościołem, na podstawie ogólnej wolności, i poczynienia odpowiednich kroków dla zwołania w ciągu roku kongresu katolików. Aż do tego czasu rząd nie powinien wnosić ani ustawy o prowadzeniu metryk, ani ustawy o ślubach cywilnych. Dep. Polonyi przedłożył wniosek, polecający rządowi, aby poczynił zarządzenia w interesie wprowadzenia autonomii katolików na podstawie reprezentacyjnej i aby przedstawił Koronie odpowiednie przedłożenia.

Budapeszt, 14 marca. Potwierdza się wiadomość, iż z początkiem maja podąży do Rzymu wielka pielgrzymka z ks. prymasem Węgier na czele; do pielgrzymki tej należeć będzie wielu biskupów i magnatów, których książę prymas węgierski przedstawi Ojcu św.

Berlin, 14 marca. *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza doniesieniu dzienników, jakoby kanclerz Caprivi miał towarzyszyć cesarzowi w podróży do Rzymu.

Berlin, 14 marca. Okólnik rossyjski w sprawie Bułgaryi zawiera znane urzędowe oświadczenie, ogłoszone w *Praw. Wiestniku* a oprócz tego powiedziano w nim, że traktat berliński nie rozstrzyga bynajmniej kwestyi, czy godność księcia bułgarskiego ma być dziedziczną. Rossya — powiada dalej okólnik protestuje przeciw temu co zaszło w Bułgaryi nie tylko ze stanowiska mocarstwa podpisanego na traktacie berlińskim, lecz także jako mocarstwo, które było twórcą księstwa bułgarskiego. Rossyi dobrze jest znany rząd bułgarski i środki, jakimi się on posługuje; Rossya nie będzie się mięszać do niczego, lecz zaczeka na dalszy rozwój wypadków.

Berlin, 14 marca. *Freisinnige Zeitung* twierdzi, że rossyjsko-niemiecki traktat handlowy nie przyjdzie do skutku, albowiem minister handlu Berlepsch zażądał ogromnie wiele koncesyj, na które Rossya się nie zgodzi.

Belgrad, 14 marca. Dzisiaj odbywają się wybory ściślejsze w 40 okręgach wiejskich i 2 miastach. Rząd liczy na to, że znaczna część mandatów dostanie się kandydatom liberalnym, co przyczyni się do wzmocnienia jego stanowika. Ostateczny rezultat głosowania znany będzie dopiero we środę.

Londyn, 14 marca. Rząd odroczył drugie czytanie billu irlandzkiego aż do sesyi po świętach Wielkanocnych.

Sprawa panamska.

Paryż, 14 marca. Sensacyjne zeznania pani Cottu i dymisya p. Bourgeois, sprawiły, iż w Izbie deputowanych wczoraj znowu był „dzień wielki“. Sala posiedzeń przepełniona, na kurytarzach wrzawa ogromna; posłowie tworzą grupy, w których rozprawiają z sobą żywo. Opozycya sądzi, że gabinet runie; lewica mniema natomiast, że nie ma dostatecznego powodu do obalenia Ribot'a, ponieważ nie zostało dowiedzione, iż Ribot wiedział o krokach Soinoury'ego. Z powodu nieobecności p. Bourgeois, który znacznie się spóźnił, musiano odpowiedzi na wiele interpelacyj odroczyć. — Podczas przerwy w posiedzeniu Ribot nagle zasłabł.

Posiedzenie było bardzo burzliwe. Desprez wniósł interpelacyę w sprawie pani Cottu, zapytując, czy rząd wywierał na nią w istocie presyę. — Bourgeois odpowiadając na tę interpelacyę już nie jako minister, lecz jako poseł, oświadcza z wielką stanowczością, iz nie miał nawet pojęcia o całej tej sprawie.

Ribot broni p. Bourgeois, wychwala jego zasługi, oświadcza, iż nie wierzy, aby Soinoury mógł dopuścić się tego, o co go posądzają, a jeżeli tak w rzeczywistości się stało, to będzie ukarany.

Izba 297 głosami przeciw 228 uchwala przejść nad sprawą tą do porządku dziennego, pochwalając oświadczenia rządu i zaznaczając, że gotowa jest pozostawić wolny bieg sprawiedliwości.

Paryż, 14 marca. Na wczorajszej rozprawie w drugim procesie panamskim, przesłuchano naprzód deputowanych Mege i Caffarellego, którzy zeznali, że minister Yves Guyot wyraził się pewnego razu w kuloarach parlamentu: „Widziałem, jak Constans wręczył prezydentowi republiki listę skompromitowanych w sprawie panamskiej“. Adwokat Lagasse domagał się wobec tego wezwania Constansa do rozprawy. Trybunał poweźmie później uchwałę w tej kwestyi.

Wezwany na świadka Yves Guyot nie jawił się przy rozprawie. Odczytano tylko list jego, w którym oświadczył, że nie staje do rozprawy, bo i tak nie miałby prawa zeznać, co się działo w radzie ministeryalnej. Sąd uchwala ponownie go zawezwać.

Zeznania kilku następnych świadków były mniejszej wagi; w wysokim stopniu interesujące natomiast było przesłuchanie świadka Goyarda, który pośredniczył w spotkaniu pani Cottu z b. dyrektorem tajnej policyi, Soinoury. Okazało się, że Goyard jest tajnym agentem policyjnym, który swego czasu szpiegował Boulangera w Brukseli i w Londynie, jakkolwiek przeczy temu stanowczo. Goyard twierdził natomiast, że jest rysownikiem dzienników a z przekonania boulanżystą. Dalej opowiada, że jadąc do Lugdunu spotkał się z sekretarzem Cottu'a, z którym mówił o zawieszeniu robót nad przekopem panamskim.

Goyard ubolewał, że z powodu zawieszenia robót, straciło 30.000 robotników chleb, i wyraził przekonanie, że Cottu musi być uwolniony. Poszedł do komisarza policyi Nicolle'a, i powiedział mu, że należy koniecznie zapobiedz skandalowi, poczem naznaczono schadzkę pani Cottu z Soinoury. Na tem skończyła się rzekomo misya świadka, który twierdzi, że wszystko, co zrobił, uczynił jedynie z własnego popędu. Między panią Cottu a Soinoury odbyła się zwykła pogadanka. (Głośne śmiechy w audytoryum).

Adwokat Lagasse: Co pan właściwie robiłeś w Lugdunie?

Goyard: Był m tam w prywatnych interesach; chodziło mi o dekoracyę stropu w mojem mieszkaniu. (Śmiechy w audytoryum).

Teraz wprowadzono nowego świadka: jest nim onegdaj jeszcze minister sprawiedliwości, dziś już tylko poseł, p. Bourgeois. Z wielką pewnością siebie oświadcza on, że zeznania pani Cottu czynią wrażenie, jak gdyby minister sprawiedliwości popełnił jaką infamię, jak gdyby chciał wpływać na wymiar sprawiedliwości. Te ważne okoliczności skłoniły go, że zapragnał stanąć w roli świadka, by sprostować takie zapatrywania.

„Nie upoważniłem nikogo mówił — do poczynienia jakichkolwiek kroków imieniem ministerstwa sprawiedliwości. Jeden jedyny raz wyraziłem się, a to w myśl zdania prezydenta ministrów, że należałoby zezwolić pani Cottu na widzenie się z mężem, że widzę w tem jedynie krok łaski, humanitarność, nic więcej. Protestuję uroczyście przeciw systemowi podejrzywania ministra sprawiedliwości.“

„W niniejszym wypadku widzę niecne manewry, mające na celu zdyskredytowanie niezawisłości sądów. Przyszedłem tu w roli zwykłego obywatela państwa, by złożyć uczciwe zeznania!“

Po tem przemówieniu wezwano ponownie panią Cottu.

Na zapytanie przewodniczącego oświadcza pani Cottu, że Goyard ciągle jej mówił o ministrze.

Przewodniczący do Goyarda: Kto pana upoważnił do tego?

Goyard (zmięszany): Nikt, ot zwykłe głupstwo.

Soinoury powtórnie przesłuchany oświadczył, że o Bourgeois mowy nie było, że nie otrzymał w sprawie Cottu żadnych poleceń.

Pani Cottu powtórzyła w obec niego wśród ogromnej sensacyi obecnych, znowu poprzednie swe zeznania.

Przewodniczący uwolnił p. Bourgeois od dalszego przesłuchiwania. Gdy Bourgeois wychodził z sali, przepełnionej publicznością, z wielu stron dało się słyszeć silne sykanie.

Następne posiedzenie trybunału dzisiaj.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za pierwsze ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc marzec: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z „Przewodnikiem“ za pierwsze ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł 75 ct.; za miesiąc marzec w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 1[illegible] każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 marca 1893.

Hotel Georg'a.

PP. Z. Celecka z Byszkowiec, J Nowicki z Peczeniżyna, A. Orski z Tłumacza, A. Melbechowski z Honyhlad, B. Wyźga z Wołynia, M. Cihlarr z Rossyi.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—		8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszan.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·2[illegible]	11·01	7·56	
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·03	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·55	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·55	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·55	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·5[illegible]	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	—
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	7.36
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	9.5

U w a g a: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 14 marca 1893.

	płacą walutą austr. złr. ct.	żądają złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	219 —	222 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	259 —	262 —
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	335 —	— —
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	— —	215 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100 70	101 40
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	109 70	— —
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 l.	100 —	100 70
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. w 51 l.	100 60	101 30
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98 30	99 —
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^1/_2$ lat	96 [illegible]0	— —
$4^1/_2$ pr. w. a. los. 52 l.	101 10	101 80
4pr. w. a los. w 56 l.	96 50	— —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	— —	— —
(daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	— —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50 —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr m. k.	105 —	— —
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96 80	97 50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 —	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	— —	— —
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101 80	— —
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	104 50	— —
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. w. a.	100 70	101 40
„ „ 4 „ „	95 60	— —
5. Losy miasta Krakowa	24 —	26 —
„ „ Stanisławowa	— —	— —
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 63	5 73
Napoleondor	9 60	9 70
Półimperyał	9 70	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 27 —	1 31 —
„ papierowy	1 26 75	1 28·75
00 marek niemieckich	59 —	59 60

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. marca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.90	99.10
luty-sierpień	98.80	99.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.60	98.80
kwiecień-październik	98.60	98.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.50	148 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.50	149.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	168 —	168 50
„ „ 1864 po 100 zł.	197—	198
„ „ 1864 po 50 zł.	197—	198 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	156.50	157.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.10	117.30
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	—
Galicyi	105.20	.05.90
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	95.60	96.60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	1 7 0	158.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	341.70	342.20
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	640.—	648.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	355.—	375.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	253.—	255.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	989—	991.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96 25	97 —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	375—	376. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2932.5	2[illegible]425 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	216. —	218 —
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	260.—	261 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	309 50	310.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	197.—	198 —
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206. —	206 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	119.	119.50
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. a. w. w 50 l.	100.5)	10[illegible].—
„ „ „ „ „ 4 pr.	98 5)	99.30
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	116.75	117.75
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.—	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.[illegible]0	99 —
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.50	
„ „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	100.75	101.
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. w $51^1/_2$ l.	100. 0	100.70
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 20	101.60
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	100.—	100.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.25	102.25
„ „ „ „ wyl. $4^1/_2$ pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.10	99.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 60	101.60
„ po 100 zł. „ 1887 „	100.30	101.30
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	——	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.20	89.80
z r. 1884	97.—	97.60
z r. 1866	—.—	—.—
r r. 1872	—.—	—.
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106.[illegible]5	107.55
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	144.50	14[illegible].50
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	198.—	199.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	58.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	140.—	142.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24.—	24.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.—	62 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.75	58.7[illegible]
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	13.—	13.50
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.	70. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	68.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	35.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141.—	142.50
„ „ po 50 zł. a. w.	67.—	[illegible]0 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	45 —	47.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k	76—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	121 15	121.40
Paryż za 100 fr.	48.15.—	48.20.

K u r s z ł o t a.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.72.—	5.74.—
„ pełnej wagi	5.71.—	5.73.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·63.—	9.64 -
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 871 [1632 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 12 zł. a. w. zpn. przez Leibe Herschmanna przeciw Dawidowi Biegeleisen wywalczonej w ts. sądowej kancelaryi w dniach 19 kwietnia i 19 maja 1893 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużnika a to 2/5 części ciała tabularnego l. wyk. 8 i połowy ciała tab. 2 wyk. 9 księgi gruntowej gminy Nawarya objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa pierwszej realności kwota 136 zł. a drugiej 25 zł. a. w.

Zakład wynosi 13 zł. 60 ct. i 2 zł. 50 ct. a. w.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim zaś także i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawiono adwokata dr. Lityńskiego ze Szczerca.

Szczerzec, 18 lutego 1893.

L. 8296 [1051 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy resztującej 1 zł. zpn na rzecz Don Dienera odbędzie się dnia 27 kwietnia 1893 i 31 maja 1893 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy ciała hipotecznego dłużnika Błażeja Zielińskiego własnego w Ostapiu położonego, wykazem hipot l. 648 księgi gruntowej dla gminy katastr. Ostapie objętego.

Cena wywołania, poniżej której połowa realności tej na pierwszym terminie sprzedaną ie będzie wynosi 205 zł.

Wadyum 21 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Andruch Deputat z Ostapia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 9 stycznia 1893.

L. 13385 [1674 1—3]

W dniach 14 kwietnia 1893 i 19 maja 1893 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż relności pod Nr. 35 w Jablonicy położonej, tejże gminy wyk. hip. l. 66 objętej, należącej do Nachmana Krumbolza i na 4750 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Jakóba Hosenfratza w kwocie 100 zł. zpn. a to przy I terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy II. zaś i niżej tejże.

Cena wywołania 4750 zł.

Wadyum 475 zł. w. a.

Kurator niewiadomych wierzycieli pan Stanisław Danek w Kutach.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 5 listopada 1892.

L. 10302 [1138 1—3]

W tut sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 27 kwietnia 1893 powyżej, lub za cenę szacunkową, zaś dnia 25 maja 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 47 według hip. 136 gminy kat. Howiłów mały Józefa Siwickiego własnej na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem pto 7 zł. 28 ct., 29 zł. 15 ct., 29 zł. 10 ct. i 557 zł. 61 ct. w. a.

Cena wywołania 1420 zł.

Wadyum 142 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego notayrusza w Kopyczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 5 stycznia 1893.

L 1384 [1643 1—3]

Odbędzie się o godzinie 10 rano 13 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 maja 1893 nawet poniżej licytacya realności l. 354 według wyk. hip. 788 księgi Budzanów Antoniego Wilowskiego własnej na rzecz Samuela Fellnera pto 50 zł.

Cena wywołania 925 zł.

Wadyum 92 zł 50 ct.

Resztę warunków. akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Budzanów, 13 lutego 1893.

L. 11592 [1454 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 25 kwietnia 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 maja 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 176 według whl. 65 gm. Hadyńkowce Matwija Chomyszyna własnej na rzecz Izydora Weisera pto 11 zł. 91 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 874 zł 80 ct. a. w.

Wadyum 87 zł. 48 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Brauna w miejscu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 28 stycznia 1893.

L 16182 [1498 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal Zakładu kredytowego włościańs. w likwidacyi we Lwowie pto 17 rat po 9 zł. 44 ct. i resztującego kapitau 24 zł 2 ct. odbędzie się dnia 19 kwietnia i 19 maja 1893 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jana Srokowskiego własnej wyk. hipot l. 670 gminy kat. Jezierzany objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Zakład wynosi 40 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski w Borszczowie.

Borszczów, 12 lutego 1893.

L 15117 [1592 1—3]

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w sądzie powiatowym miejsko-delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod N. k. 131/206 w. h. l. 320 i 380 gminy Przybyszówka na pokrycie wierzytelności Gitli Goldreich w sumie 300 zł. w. a. w dniach 27 kwietnia i 30 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1184 zł. 50 ct. aw.

Wadyum 118 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, dnia 20 lutego 1893.

L. 1966 [1633 2—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli zachowawczych w latach 1893, 1894 i 1895 na drogach Tylawa-Czeremcha i Rymanów-Jaśliska, odbędzie się w c. k. Starostwie w Sanoku 12 kwietnia br. publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert

Koszta fiskalne robót, w roku 1893 wykonać się mających, wynoszą na drodze Tylawa-Czeremcha 2116 zł. 61 ct., zaś na drodze Rymanów-Jaśliska 1008 zł. 55 ct. austr. wal.

Wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają ostemplowane na 50 ct. oferty, zaopatrzone w wadyum wynoszące 5 prc. cen fiskalnych.

Oferty mają być sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się c. k. Starostwo bezpłatnie wyda.

Oferent winien na właściwem miejscu blankietu podać zaoferowany opust cyframi i literami dla każdej drogi osobno bez żadnych dopisków, następnie położyć datę i podpisać się imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski, albo też nie podane w terminie i miejscu oznaczonem nie będą uwzględnione i zostaną przez komisyę licytacyjną oferentom zwrócone.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 marca 1893.

L. 9894 [1625 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 22 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 21 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej licytacyą realności wykazem hip. 183 gminy Zadwórze objętej małoletnich spadkobierców Leiby Waldbauma i Ity Waldbaum własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 76 zł. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Michała Szczerbę.

Gliniany dnia 16 grudnia 1892.

L. 8828 [1626 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 22 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 21 kwietnia nawet poniżej takowej licytacyą połowy realności wyk. hip. 173 gminy Łahodów objętej Wincentego Kunickiego własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 106 zł. zpn.

Cena wywołania 240 zł.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 15 grudnia 1892.

L. 12418 [1635 2—3]

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania drogowych budowli konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 w Kołomyjskim okręgu budowniczym, odbędzie się 27 marca 1893 w c. k. Starostwie w Kołomyi licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli w roku 1893 wykonać się mających wynoszą:

w sekcyi drogowej Kołomyja Nr. I.	632 zł. 20 ct.
w sekcyi drogowej Kołomyja Nr. II.	2217 zł. 30 ct.
w sekcyi drogowej Kosów	2207 zł. 24 ct.
w sekcyi drogowej Śniatyn	828 zł. 78 ct.
razem	5885 zł. 52 ct.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowoła wszystkie sekcye, wtedy podać w niej należy opust czy nadwyżkę dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcyi.

Warunki przedsiębiorstwa, wykaz cen jednostkowych przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których oferentom Starostwo bezpłatnie udzieli i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z kwoty fiskalnej, z wyrażeniem zaofiarowanego opustu z cen fiskalnych nietylko cyframi ale także i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i zaofiarowany opust bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski, nie będą przez komisyę przeprowadzającą licytacyę przyjmowane i zostaną zaraz oferentom zwrócone, także oferty niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 5 marca 1893.

L. 8388 [1629 2—3]

Z c. k. Sądu powiatowego w Potoku złotym podaje się do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Stefanowi Cismykowi synowi Wasyla w ilości 22 rat po 6 zł. zpn. posiadłość egzekuta pod Nk. 9 w Snowidowie whl. 10 objęta w tymże sądzie drogą publicznej licytacyi na dniu 22 marca 1893 i na dniu 21 kwietnia 1893 każdym razem 10 godzinie rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej będzie sprzedana.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia są w sądzie do przejrzenia.

Potok złoty, dnia 20 stycznia 1893.

L. 13935 [1644 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności Berla Schiffmana w kwocie 30 zł. odbędzie się dnia 16 marca 1893 i dnia 18 kwietnia 1893 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Pawła Bażowskiego własnej a mianowicie połowy ciała hipot. l. wyk. 40 i całego ciała wyk. hip. l. 41 gminy kat. Jezierzany objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi co do połowy wyk. hip. l. 41 kwotę 298 zł. zaś co do całego wykazu hip. l. 40kwotę 1718 zł. 25 ct.

Zakład wynosi 29 zł. 80 ct. i 171 zł. 80 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którzyby po dniu 7 sierpnia 1892 jako dnia wystawienia wyciągu hipotecznego, do tabuli weszli, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyę doręczona być nie mogła jest dr. Komeriner.

Borszczów, dnia 27 grudnia 1892.

L 862 [1623 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Abrahama Blasbalga wynoszącej 30 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 2/3 części realności pod lk. 41 położonej, objętej wyk. hip. l. 53 w księdze gruntowej gminy kat. Straszęcin wedle pozwu 1 i 3 karty własności do dłużnika Tomasza Krzemienia należącej w sądzie tutejszym w biurze nr. 1 w dwóch terminach, a mianowicie dnia 13 kwietnia i dnia 18 maja 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 889 zł. 7 ct.

Wadyum 88 zł. 90 ct. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Aleksandra Wisłockiego z zastępstwem dr. Stanisława Wisłockiego.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dębica dnia 3 lutego 1893.

L. 686 [1477 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Józefa Bąka w kwocie 130 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tut sądzie w dniach 21 kwietnia 1893 o 9 rano wskutek podkupu Antoniego Jaworka egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 130 w Płazie położonej Józefa Bąka i spól. własnej.

Cena wywołania 333 zł.

Wadyum 34 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, dnia 18 stycznia 1893.

L. 7207 [1565 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprzyw. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi w kwocie 336 zł. 84 ct. wa. zpn odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 kwietnia 1893 i w dniu 25 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę a) realności lwh. 15 ks. gr. gm. Grzybów objętej Stanisława Ziomka własnej b) realności lwh. 17 ks. gr. gm. Grzybów objętej Franciszka Ziomka własnej i c) realności whl. 14 gm. kat. Grzybów, objętej Macieja Niedbały, Franciszka Ziomka i Stanisława Ziomka po jednej trzeciej części własnej.

Cena wywołania wynosi dla realności ad a) 592 zł. 50 ct., ad b) 665 zł. 80 ct. ad c) 20 zł.

Wadyum ad a) 59 zł. 25 ct. ad b) 66 zł. 58 zł. ad c) 2 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, 30 października 1892.

L. 884 [1483 2—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 25 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 maja 1893 nawet niżej takowej, licytacya realności l. wyk. hip. 72, 73 i 715 gm. Skołoszów masy spadkowej Goetzla Mohla i Małki Mohl własnych, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi pto 1400 zł. zpn.

Cena wywołania w. h. l. 72 1050 zł. w. h. l. 73 1350 zł. whl. 715 1800 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Władysława Janickiego w Radymnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno dnia 4 lutego 1893.

L. 3224 [1246 2—3]

W dniach 26 kwietnia 1893 i 24 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 14/176 w Krośnie położonej według wykazu hipotecznego l. 193, dłużnika Ignacego Ekerta własnej na zaspokojenie wierzytelności Józefa Kazalskiego i innych pto 67 zł. 83 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 1950 zł.

Wadyum 197 zł.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Jana Jugendfeina adwokata w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 15 grudnia 1892.

L. 10720 [1506 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Łazarskiego przez dr. Stanisława Łazarskiego w Wadowicach pko Janowi Janikowi i Maryi Janikowej względnie spadkobiercom tejże małoletnim Witowi i Julii Janikom, zastępowanym przez ich ojca Jana Janika w Żywcu pcto 1300 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużniczych Jana Janika i Maryi Janikowej własnych lwh. 371 l. k. 359 w Żywcu położonej na dzień 26 kwietnia i na dzień 31 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 752 zł.

Cena szacunkowa 7516 zł. 64 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoł oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 3 stycznia 1893.

L. 8416 [1563 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 26 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 maja 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 634 według wyk. hip. 541 gm. Kopyczyńce Dyonizego Kłyzuba własnej na rzecz Józefa Poznańskiego pto 100 zpn.

Cena wywołania 410 zł.

Wadyum 41 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. not. Polańskiego w miejscu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 30 listopada 1892.

L. 5851 [1304 2—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 27 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 maja 1893 nawet poniżej takowej, licytacya 12/30 części realności pod lk. 104 według wykaz hip. 159 księgi gruntowej gminy Lutowiska Jakóba Meilecha Pennera własnej, na rzecz c. k. Dyrekcyi gal funduszu propinacyjnego pto 50 zł. zpn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem w osobie P. dr. Blumenfelda ck. notaryusza w Lutowiskach.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, dnia 22 listopada 1892.

L. 7762 [1383 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 148 zł. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Kazimierza Gembary w tutejszym sądzie pow. egzekucyjna licytacya posiadłości wh. 43 gminy Czernichów objętej dłużnika Mikołaja Marmury względnie tegoż jedynego dziedzica Józefa Marmury własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 kwietnia 1893 i dnia 24 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawej poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 245 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomej z miejsca pobytu Fradli Sandauer i niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach.

C. k. Sąd powiatowy.

Rudki, dnia 5 listopada 1892.

L. 8783 [1282 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 69 zł. w. a. zpn. przeprowadzi w dniach 19 kwietnia i 17 maja 1893 o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. l. 68 księgi gruntowej gminy Porzecze zadwórne objętej dłużnika Fedka Onyszkowa własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 180 zł.

Wadyum 18 zł. w. a. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Antoni Kowarzyk w Komarnie.

Kowarno, d. 12 września 1892.

L. 7208 [1566 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 26 rat pożyczkowych po 42 zł. w. a z pn. odbędzie się na dniu 18 kwietnia 1893 i w dniu 18 maja 1893 w gmachu tegoż sądu zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności wykazem hipot. l. 175 ks. gr. gm. kat. Czermin objętej Dawida Fortganga własnej.

Cena wywołania wynosi 1400 zł.

Wadyum 140 zł. a. w.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 16 września 1892.

L. 8542 [1507 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Magdaleny Mazurkiewiczowej zamieszkałej w Żywcu pko Janowi Jeziorskiemu i Maryannie Jeziorskiej zamieszkałym w Żywcu pto 500 zł. w. a. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności położonej Nk. 37 w Żywcu lwh. 37 na dzień 19 kwietnia 1893 i na dzień 24 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 87 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 870 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Władysław Raschke.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze

Żywiec, dnia 17 grudnia 1892.

L. 7610 [1217 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 140 zł. na rzecz Izaka Czabana odbędzie się dnia 27 kwietnia 1893 o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Borucha Kleinera własnej w Toustem położonej wykazem hipot. l. 358 księgi gruntowej, dla gminy kat stralnej Touste objętej.

Cena wywołania wynosi 300 zł., jednakże realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum 30 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator Nestor Zderkowski z Toustego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 6422 [1603 3—3]

Celem zaspokojenia kosztów karnych w kwocie 147 zł odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 kwietnia i 17 maja 1893 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya realności Nr. 147 wykazem hipotecznym Nr. 279 objętej Mojżesza Altera własnej.

Cena wywołania 110 zł.

Wadyum 11 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 6 grudnia 1892.

L. 20143 [1407 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 maja 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według hip 9 gminy Manastersko Julii Bihary przedtem Petra Biharego własn j na rzecz Mikołaja Bybluka pto 100 zł. zpn.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 30 grudnia 1892.

L. 7611 [1508 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Aleksandra Wanka pko Maryi i Antoniemu Schmidom pto 7 zł. 9 ct. a. w. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności lwh. 3 ks gr. gm. Stary Żywiec objętej na dzień 26 kwietnia 1893 i na dzień 31 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 503 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 5022 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, 27 grudnia 1892.

L. 749 [1400 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Wadowickiej kasy oszczędności w kwocie 900 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 14/640 i 128/3200 części realności lwh. 91 gminy kat. Wadowice w dniu 20 kwietnia 1893 o 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 25 maja 1893 także poniżej kwoty 1368 zł. 20 ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 137 zł.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Józefa Kleina, spadkobierców Maryi Kleinowej, Anny Wider, Karoliny Łodzińskiej, tudzież Maryi, Antoniny, Arnolda, Alojzyi i Edwarda Willmanów; wreszcie tych wierzycieli, którzy po dniu 24 stycznia 1892 na hipotekę sprzedać się mających udziałów w realności lwh. 91 wejdą, ustanowiono adwokata dr. Marka z Wadowic ze substytucyą adw. dr. Korna

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, 18 lutego 1893.

L. 23529 [1509 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Karola Augusta Rabego i wierzycieli hipotecznych 8 rat po 115 zł. 2 ct. i 111 marek 60 feników z przynal. relicytacyą realności spadkobierców śp. Karola SZandrowskiego własnej wyk. hip. 63 gminy Zamarstynów objętej na dzień 20 kwietnia 1893 10 godz. rano, w biurze 3-cim.

Cena wywołania 9500 zł.

Wadyum 950 zł.

Na powyższym terminie realność tę nabyć można za lub poniżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bodek.

Lwów, 11 lutego 1893.

L. 11715 [1559 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Alberta Neumana przeciw małoletniej Oldze, Karolinie i Wandzi Madejczyk o 695 zł. 61 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 kwietnia i 26 maja 1893 zawsze o 10 rano, egzekucyjna sprzedaż intabulowanych dla egzekutów w stanie biernym realności Nk. 265 lwh. 259 w Białej, części spadkowych po 400 zł., razem 1200 zł.

Owa pretesya 1200 zł. sprzedana będzie przy pierwszym terminie tylko za nominalną wartość, zaś przy drugim także poniżej takowej.

Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytacyi 10 prc. wadyum w kwocie 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 30 stycznia 1893.

L. 990 [1384 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 80 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya:

1. posiadłości lwh. 154 gminy Beńkowa Wisznia objętej dłużnika Mikołaja Kaczmara własnej,

2. 1/7 posiadłości lwh. 375 gm. Beńkowa Wisznia objętej dłużnika Iwana Tyrana Ilkowego własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 26 kwietnia 1893 i dnia 31 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1) kwotę 1090 zł., dla realności pod 2) 135 zł. 42 ct.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest p. Jacek Żyborski w Rudkach.

C. k. Sąd powiatowy.

Rudki, dnia 11 lutego 1893.

L. 11122 [1671 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach w kwocie 36 zł. 28 ct. w. a. zpn. rozpisuje ponownie publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 2 gminy kat. Połtew objętej, Katarzyny Antoszewskiej 2o Myś własnej w i tym celu wyznacza termin na dzień 24 marca 1893 i na dzień 26 kwietnia 1898 zawsze o godz. 10 przed południem na których realność ta pod warunkami prawomocnym edyktem z dnia 18 maja 1891 l. 11699 ogłoszonymi w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaną zostanie.

Gliniany, dnia 4 stycznia 1893.

L. 456 [1651 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klügera w kwocie 600 zł. odbędzie się dnia 4 kwietnia i 4 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Michała i Wasyla Mizuńskich wyk hip. 370, 371 372 i 373 księgi gruntowej gminy kat. Sławsko objętych.

Cena wywołania 676 zł.

Wadyum 67 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Skole, 5 lutego 1893.

L. 10751 [1647 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klügera w kwocie 150 zł. odbędzie się dnia 5 kwietnia i 4 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Fedora Sydoriaka pod lk. 65 w Stawsku położonej.

Cena wywołania 470 zł.

Wadyum 47 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, d. 23 listopada 1892.

L. 10547 [1648 1—3]

C. k Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klügera w kwocie 100 zł. odbędzie się dnia 5 kwietnia i dnia 4 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Wasyla Borszcza i Łucia Borszcza pod lk. 1 0 w Synowudzku wyżnem położonych.

Cena wywołania 1444 zł. 50 ct.

Wadyum 44 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, dnia 21 listopada 1892.

L. 45693 [1680 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Lorenca Stryjskiego w sumie 400 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 13 kwietnia i dnia 25 maja 1893 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Stefana Przybylskiego wedle wyk. hip. 20 IV. lk. B. poz. 3 należącej realności pod lk. 22¼ we Lwowie położonej, na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1197 zł. 30 ct. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 120 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne, w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla niewiadomych wierzycieli którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 sierpnia 1890 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Kulikowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Starczewski mianowany został.

We Lwowie, dnia 14 stycznia 1893.

L. 11298 [1650 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klügera w kwocie 65 zł. odbędzie się dnia 5 kwietnia i dnia 4 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Dmytra Byłenia pod lk. 110/a w Hutarze położonej.

Cena wywołania 325 zł.

Wadyum 32 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Skole, d. 1 grudnia 1892.

L. 10140 [1649 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klügera w kwocie 70 zł. odbędzie się dnia 5 kwietnia i 4 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Hnata Tkacza, Onufrego Tkacza i Dmytra Siawawki pod lk. 54, 404 i 246 w Synowudzku wyżnem położonych.

Cena wywołania 1585 zł.

Wadyum 158 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Skole, d. 21 listopada 1892.

L. 966 [1657 1—3]

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drodze baligrodzkiej w latach 1893, 1894 i 1895, odbędzie się 13 kwietnia b. r. w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które w r. 1893 wykonane być mają, wynosi 8361 zł.

Wykaz cen jednostkowych, plany, ogólne i szczegółowe warunki przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w powyżej oznaczonym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty ostemplowane na 50 ct. i zaopatrzone w wadyum, wynoszące 418 zł.

Oferty należy sporządzić na blankietach urzędowych, które bezpłatnie otrzymać można w rzeczonem c. k. Starostwie. Opust winien być wyrażony cyframi i literami.

Oferty nie ułożone według przepisu, zawierające jakie bądź dopiski lub nie podane w oznaczonym czasie i miejscu, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 marca 1893.

L. 15562 [1670 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 6/9 części realności w Huczku cz. l. położonej wedle wyk. hip. 2 tejże gminy dłużników Anny Albrecht tudzież spadkobierców śp. Antoniego Albrechta i śp. Józefa Albrechta własnych na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 356 zł. 69 ct. aw. z pn., dnia 12 kwietnia 1893 i dnia 17 maja 1893 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 970 zł. aw. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 97 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14 listopada 1892 do tabuli weszli, kuratorem p. dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 11 lutego 1893.

Konkursa.

L. 202 [1610 2—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do 15 kwietnia 1893 na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych w rzeszowskim okręgu szkolnym:

I. W Rzeszowie na posadę nauczyciela do religii mojżeszowej w wydziałowej i połączonej z nią 4 klasowej pospolitej szkole dziewcząt, oraz w 5 klasowej szkole chłopców z płacą w kwocie rocznej 800 zł. 10 prc. dodatków na mieszkanie;

II. W Błażowy na posadę nauczyciela młodszego przy 3 kl. szkole mieszanej z płacą 300 zł. i 10 prc dodatku na pomieszkanie;

III. w Drabiniance, w Grodzisku, w Wysoce i w Budach na posady nauczycieli przy szkołach jednoklasowych mieszanych z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o pomienione posady, winni podania oraz z dokumentami i z wykazami służbowymi wnieść w powyższym terminie, za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. okr. Rady szkol. w Rzeszowie.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Rzeszów, dnia 28 lutego 1893.

C. k. Radca Namiestnictwa i Starosta jako Przewodniczący

L. 198 [1637 2—2]

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w Łańcuckim okręgu szkolnym, a to:

1) Przy jednoklasowych szkołach w Pantalowicach, Łopuszce wielkiej, Ubieszynie, Brzozie królewskiej, Krzeczowicach, Sarzynie, Tryńczy, Rozborzu i Dębinie, wszędzie z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2) Przy dwuklasowej szkole w Woli zarczyckiej posada kierownika z płacą 300 zł. i 50 zł. dodatku za kierownictwo, tudzież posada drugiego nauczyciela z płacą 300 zł.

3) Przy 3 klasowej szkole w Grodzisku posada nauczyciela z płacą 300 zł.

4) Przy 4 klasowej szkole w Żołyni posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 pr. na pomieszkanie.

5) Przy 4 klasowej szkole męskiej w Przeworsku posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 10 pr. na pomieszkanie.

6) Przy 3 klasowej szkole żeńskiej w Leżajsku posada starszej nauczycielki z płacą 450 zł.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o te posady winni wnieść podania swoje najdalej do 15 kwietnia 1893 wraz z dokumentami służbowymi, przy dołączeniu tabeli kwalifikacyjnej, oraz dekretu z wymiarem wkładek na rzecz funduszu emerytalnego do ck. Rady szkolnej okręgowej w Łańcucie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Łańcut, dnia 2 marca 1893.

L. 467 [1609 2—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs, celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie Nowotarskim.

I. Na posadę nauczyciela religi rz. kat. dla 5 klasowej szkoły ludowej męskiej i żeńskiej w Nowymtargu z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie.

II. Na posadę nauczyciela starszego przy 4 klasowej szkole mięszanej w Czarnym Dunajcu z płacą 300 zł.

III. Na posadę nauczyciela w 1 klasowych szkołach ludowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Chabówce, Dębnie, Długopolu, Dziale, Dzianiszu, Gronkowie, Grywałdzie, Harklowej, Jaworkach (wykładowy język ruski), Kluczkowcach, Knurowie, Łopusznej, Podczerwonem, Pieniążkowicach, Ratułowie, Rogoźniku, Szlembargu, Waksmundzie, Witowie, Wróblówce, Załucznem i Zaskalu.

IV. Na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 300 zł. przy szkole lu.owej:

a) 5 klasowej żeńskiej w Nowymtargu i 30 zł. na mieszkanie,

b) 4 klasowej mięszanej w Czarnym Dunajcu i Zakopanem (z dodatkiem miejscowym 50 zł.),

c) 2 klasowej mięszanej w Ochotnicy przy kościele, w Ochotnicy na Jamnem, w Poroninie i Tylmanowej.

Ubiegający się o powyższe posady nauczyciele (elki) mają wnieść podania należycie udokumentowane wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem życia stali nauczyciele, zaś także dekretem wymierzonej im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do podpisanej ck. okręgowej Rady szkolnej w terminie najdalej do 12 kwietnia 1893 włącznie.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Nowytarg, dnia 1 marca 1893.

Przewodniczący ck. starosta.

L. 345 [1613 2—3]

Konkurs na prowizoryczną posadę konduktora dróg w powiecie Śniatyńskim z płacą roczną 600 zł. i 200 zł. na objazdy. Wymaga się fachowego uzdolnienia technicznego do budowy dróg i mostów. Termin konkursu upływa z dniem 10 kwietnia 1893.

Z Wydziału powiatowego.

Śniatyn, 9 marca 1893.

K. 2018 [1616 2—3]

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada radcy sądu krajowego wyższego w VI randze.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie w terminie do 4 kwietnia 1893.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 8 marca 1893.

L. 192 [1659 1—3]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy wymienionych poniżej szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 kwietnia 1893 mianowicie:

Glisne, Kamionka mała, Krasne, Lasocice, Łętowe, Łososina górna, Przyszowa, Roztoka, Skrzydlna, Stronie, Szczawa.

Podania należycie udokumentowane i zaopatrzone wykazem służbowym sporządzonym wedle formularza przepisanego okólnikiem z dnia 29 grudnia 1885 l. 13849 i tabelą kwalifikacyjną należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Limanowa, dnia 1 marca 1893.

L. 291 [1660]

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole 4 klas. w Podwołoczyskach, z płacą rocznych 450 zł. i 10 pr. na pomieszkanie.

II. Przy szkołach 1 klasowych:

1) w Borkach małych 300 zł. w czem natur. 6 korcy pszenicy, 10 korcy żyta, 9 kor. jęczmienia, 8 kor. i 30 garn. hreczki, wartości 111 zł. 3 ct.;

2) w Faszczówce z płacą rocz. 300 zł. w czem natur. 8 kor. żyta, 6 kor. pszenicy, 7 kor. hreczki, 7 kor. jęczmienia, wartości 94 zł. 40 ct.;

3) w Kałakarówce z pł. rocz. 300 zł. w czem natur. 3 kor. pszenicy i po 4 kor. żyta, jęczm. i hreczki, wart. 49 zł. 80 ct.;

4) w Rożyskach z pł. rocz. 300 zł. w natur. 4 kor. pszenicy, 8 kor. żyta, 4 kor. hreczki, 4 kor. i ½ gar. jęczmienia, wartości 68 zł. 16 ct.;

5) w Sadzawkach z pł. rocz. 300 zł. w czem natur. 6 kor. pszenicy, 6 kor. żyta i po 6½ kor. jęczmienia i hreczki, wartości 84 zł. 10 ct.;

6) w Zarubińcach z płacą 300 zł. w czem natur. 5 kor pszenicy i po 6 kor żyta, hreczki i jęczmienia, wart. 77 zł 40 ct.;

7) w Orzechowcu, 8) Czerniszówce, 9) Leżanówce, 10) Nowosiółce skałackiej z roczną płacą 300 zł. w gotówce.

Nauczycielom i nauczycielkom szkół pod II. przysługiwać nadto będzie użytek wolny z pomieszkania w budynku szkolnym.

III. Nadto na posady młodszych nauczycieli (lek) z płacą 300 zł przy następujących szkołach 2 klasowych:

1) w Zadniszówce, 2) Kaczanówce, 3) Krasnem, 4) Kołodziejówce.

Kandydaci i kandydatki wnosić mają podania zaopatrzone w potrzebne dowody, za pośrednictwem swych władz przełożonych i tych rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem zostają, najpóźniej do 30 kwietnia 1893.

Podań spóźnionych i należycie nie udokumentowanych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Skałat, dnia 4 marca 1893.

Przewodniczący ck. starosta

Hołodyński.

L. 142 [1658 1—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Przy 4 klasowej szkole mieszanej w Ciężkowicach posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 300 zł. i dodatkiem 30 zł. na mieszkanie.

2) Przy 2 klasowych szkołach mięszanych w Jastrzębi, Lipnicy wielkiej i Ptaszkowy posady młodszych nauczycieli z płacą roczną po 300 zł.

3) Przy jednoklasowych szkołach etatowych z językiem wykładowym polskim w Cieniawie, Grodku, Kruźlowy wyżnej, Mogilnie, Polnej, Siołkowy, Stróżny i Wojnarowy, tudzież przy szkołach jednoklasowych z językiem wykładowym ruskim w Banicy, Bereście, Binczarowej, Izbach, Królowy ruskiej, Stawiszy i Wawrzce z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkole w Bereście wliczono do płacy nauczyciela użytek z 2 morgów 742 sążni kwadratowych gruntu w kwocie rocznej 70 centów, przy szkole w Wawrzce użytek z 2 morgów 1490 sążni kwadratowych gruntu w kwocie 64 ct., a przy szkole w Grodku 3 sągi drzewa opałowego w kwocie 15 zł. wa

Ubiegający się o powyższe posady kompetenci i kompetentki mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do ck. Rady szkolnej okręgowej w Grybowie najpóźniej w 6 tygodniach od czasu ogłoszenia konkursu tego w gazecie urzędowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Grybów, dnia 1 marca 1893.

Przewodniczący ck. starosta.

Upadłości.

L. 8963 [1606 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że na podstawie dokonanego dnia 11 stycznia 1893 wyboru w masie krydalnej Salamona I. Lissa adw. dr. Fläschner zarządcą zaś dr. Rosmarin zastępcą zarządcy ustanowiony został tudzież, iż termin likwidacyjny na dzień 24 marca 1893 się wyznacza.

We Lwowie, dnia 4 marca 1893.

L. 76 [1630 2—3]

W sprawie konkursowej protokołowanej firmy handlowej Henryka Beck w Śniatynie naznaczam w sądzie tutejszym termin na 28 marca 1893 do ukończenia likwidacyi wierzytelności zgłoszonych i do możliwego wyboru nowego zarządu.

Śniatyn, 5 marca 1893.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 1776 [1591 3 3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że nad nieletnią Waleryą z Jasińskich Barańską, przebywającą w Krośnie, a zostającą pod opieką matki Elżbiety Jasińskiej i współopiekuna Wiktora Jasińskiego z Olszanicy, uchwałą z dnia 8 marca 1893 l. 1776 opieka przedłużoną została na czas nieograniczony.

Złoczów, dnia 8 marca 1893.

L. 16663 [1622 2—3]

Wasyl Maksymów z Białobożnicy uznany został marnotrawcą, kurator Piotr Jalińczuk.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 12 listopada 1892.

L. 1106 [1614 1—3]

Maryanna Marnik córka Franciszka z Lubinki uznana została za umysłowo niedołężną.

Kuratorem ustanowiono dla niej Piotra Apollo z Lubinki.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 28 lutego 1893.

L. 1756 [1676 1—3]

Danyłę i Teklę małż. Ostapczuk z Baryłowa uznano marnotrawcami i kuratorem ustanowiono Charytona Demskiego z Baryłowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 8 marca 1893.

L. 1755 [1675 1—3]

Pawła Monczuka z Toporowa uznano marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Albina Kędzierskiego z Toporowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, dnia 8 marca 1893.

L. 6840 [1672 1—3]

C k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia, że dla uznanego marnotrawcą Jana Zadory z Tokarni kuratorem Andrzeja Hanusiaka z Tokarni ustanowiono.

C. k Sąd powiatowy.

Jordanów, 16 stycznia 1893.

L. 3026 [1663 1—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że nad Alfredem Bawicz Mysłowskim synem z powodu marnotrawstwa kuratela ustanowioną została i że tegoż kuratorem jest Maryan Kęplicz.

Stanisławów, 4 marca 1893.

L. 2074 [1655 1—3]

Matrona Romanów z Hodowa uznana obłąkaną a kuratorem dla niej Michał Bidoś wójt gminy Hodów ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, 23 lutego 1893.

L. 19905 [1646 1—3]

Antonina Kich z Nowegodworu uznana marnotrawczynią a kuratorem jej ustanowiony Marcin Kich.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 6 lutego 1893.

L. 648 [1642 1—3]

Agatę Wróblównę z Mucharza uznano za głupkowatą.

Kuratorem jej Józef Gajda z Mucharza.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Wadowice, dnia 24 stycznia 1892.

Wyroki prasowe.

Zl. 46 (1293)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 9 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne" vom 20 Februar 1893 unter der Rubrik: „Streiflichter" enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Der § 2 des Versammlungsgesetzes" das Vergehen nach Artikel III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, respect. nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 Februar 1893.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Jänner 1893, Z. 635, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Podvysocke Listy" vom 21 Jänner 1893 wegen der Artikel: „Proti klerikalnimu proudu — V Praze dne 20 ledna 1893" — „Komu neni shury dano, v apatyce nekoupi" und „Z Novych Dvoru" nach den §§ 65 lit. a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1893, Z. 643, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Nove Selske Noviny" vom 27 Jänner 1893 wegen des Artikels: „Z tabora nasich realistu" nach den §§ 491, 493 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Jänner 1893, Z. 484, die Weiterverbreitung der Nr. 276 der Zeitschrift: „Polabske Noviny" vom 14 Jänner 1893 wegen der Artikel: „Narodni hospodar" und „Smutna kapitola o slintavce a kulhavce" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Jänner 1893, Z. 1108, die Weiterverbreitung der Nr. 65 der Zeitschrift: „Delnicke Listy" vom 25 Jänner 1893 wegen der Artikel: „Pan Farar v Dirne" und „Hrabe Mansfeld Kollore do a Taaffe" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Februar 1893, Z. 1107, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 25 Jänner 1893 wegen der Artikel: „Crty" und „Z Mostu" nach den §§ 302 und 491 St. G. Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Z. 47 (1315)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 December 1892, Z. 1452, die Weiterverbreitung der Nr. 336 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „La Venezia" vom 2—3 December 1892 und der Nr. 275 der in Verona erscheinenden Zeitschrift: „Verona fedele" vom 1 December 1892 nach § 65 lit. a St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 December 1892, Z. 1489, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „S. P. A. T. Il Trentino Saggio etnografico storico-politico — Consiglio centrale — Roma — Milano — Flli Dumolard editori — 1892" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 December 1892, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Slovanski Svet" vom 24 December 1892 wegen des Artikels: „Slovam 1892" nach den §§ 65 a u. 302 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1893, Z. 519, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „No. unico Primo centenario della nascita di Pietro Zorutti 27 Decembre 1892 — Udine, Pagine friulane editrici 1892" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1893, Z. 2166, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Koruni princ Rudolf. . . . Roman ve dvou dilech z doby posledni; Vydano nakladem „Chikagskych listu" a „Ameriky" 1890" nach den §§ 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Jänner 1893, Z. 945, die Weiterverbreitung des Beilageblattes der Nr. 7 der Zeitschrift: „Moravske listy" vom 22 Jänner 1893 wegen des Artikels: „C. k. uradovani na Morave" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Jänner 1893, Z. 806, die Weiterverbreitung der Nr. 152 der Zeitschrift: „Hlas lidu" vom 19 Jänner 1893 wegen der Artikel: „Nas spolecensky poradek ma opet o jednu trhlinu vice" und „Duchovni pastyr hodinarem" nach den §§ 488, 493 und 491 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1892 [1424 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Grygiel, że Wydział Rady powiatowej w Nowymtargu imieniem kasy pożyczkowej gminy Rdzawki, wniósł przeciw niej pozew o zapłacenie kwoty 10 zł. a. w. zpn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na 28 marca 1893 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnej ustanowiono Wojciecha Zająca wójta z Rdzawki.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 24 lutego 1893.

L. 129 [1611 3—3]

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane mające jakiekolwiek pretensye do Władysława Dolaisa byłego zastępcy c. k. notaryusza w Chrzanowie z czasów urzędowania od dnia 17 czerwca 1891 r. począwszy aż do dnia 30 września 1892 włącznie, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej Gazecie Lwowskiej do c. k. Izby notaryalnej na piśmie zgłosiły, gdyż po upływie tego oznaczonego czasu względem uwolnienia kaucyi służbowej co należy zarządzonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, dnia 4 marca 1893.

L. 1164 [1615 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Walentego Klimka kuratorem Macieja Gadeckiego a administratorem majątku jego syna Franciszka Klimka.

Tuchów, dnia 28 lutego 1893.

L. 7997 [1369 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu nieznanego Jana Mruka, że mu w sprawie drobiazgowej Józefa Wałęgi przeciw niemu pto 40 zł. a. w. z pn. kuratora ad actum w osobie gospodarza gruntowego Waleryana Michalca z Sietnicy ustanowiono.

Ma się zatem Jan Mruk osobiście zgłosić albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić lub też wreszcie innego pełnomocnika wykazać i o tem sąd tutejszy uwiadomić, inaczej bowiem z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Biecz, 19 grudnia 1892.

L. 1029 [1363 3—3]

Zawiadamia się niewiadomą z pobytu Franciszkę Denkiewicz, że w sprawie Markusa Ehrlicha przeciw niej ustanowiono dla niej kuratorem p. adw. dr. Malca z substytucyą p. dr. Leckera w Rzeszowie, któremu takowa o sobie doniesie i środki obrony podać winna.

Rzeszów, 16 lutego 1893.

L. 13437 [1373 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Barana, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu o 460 zł. 40 ct ustanowiony dlań został kuratorem w osobie adw. dr. Mieczysława Brzeskiego w Mielcu a to celem doręczenia mu ts rezolucyi z dnia 27 października 1892 l. 10704 oraz dalszych w tej sprawie zapaść mogących rezolucyj.

Wzywa się zatem Franciszka Barana, aby ustanowionemu dla siebie kuratorowi wszelkie do poparcia swych praw środki podał lub też innego pełnomocnika zamianował.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 12 grudnia 1892.

L. 5287 [1604 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 1 lutego 1893 do l. 5287 wniosła Brucha Balg zam. Bratt recte Brod przeciw Chaimowi Blumengartenowi, względnie przeciw tegoż spadkobiercom pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności 1/4 części realności lk. $124^3/_4$ we Lwowie wedle wyk. hip. 83 III B. p. 6 i 9 na imię Chaima Blumengarten zapisanej, na który to pozew wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 kwietnia 1893 godz. 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Chaima Blumengartena względnie tegoż spadkobierców nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Lill kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Leon Zion mianowany.

Wzywa się zatem Chaima Blumengartena, względnie tegoż spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 11 lutego 1893.

L. 56866 [1605 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Goldzie Hochberg i innym o zapłacenie sum 213 zł., 213 zł. z reszt. kapitału 4420 zł. 56 ct, z powodu, że tus. uchwała z 7 maja 1892 l. 18900 dłużnikowi Leibie Hochberg doręczoną być nie mogła, dla tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomego dłużnika Leibe Hochberga do zastępywania go w tej sprawie ustanawia kuratora w osobie adw. dr. Stefana Fedaka z zastępstwem adw. dr. Konstantego Lewickiego i że równocześnie powyższą uchwałę ustanowionemu kuratorowi doręcza.

Wzywamy niniejszym edyktem Leibę Hochberga, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 18 lutego 1893.

L. 9381 [1496 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Altera, ze na prośbę Chaima Szlomy Altera 3 im. Scharfa i Samuela Feila de praes 5 grudnia 1890 l. 17490 polecono tusąd. uchwałą z 17 stycznia 1891 l. 17490 urzędowi hipotecznemu, ażeby na podstawie świadectwa śmierci Chany Dwery Wermuth z daty Stanisławów 16 października 1890 l. 418 świadectwa śmierci Abrahama Kleinfelda z daty Stanisławów 17 października 1890 l. 417 kwitu ekstabulacyjnego zeznanego przez Seliga Fischa w Stanisławowie 23 lutego 1881, kwitu ekstabulacyjnego zeznanego przez Juliusza Brücka w Bielitz na dniu 5 listopada 1890, kwitu ekstabulacyjnego zeznanego przez Berla Grossberga w Stanisławowie na dniu 3 października 1890, kwitu ekstabulacyjnego zeznanego przez Salomona Kesslera w Stanisławowie na dniu 23 października 1890, ustępstwa zeznanego przez Abę Raucha w Stanisławowie 3 września 1890, których odpisy z wyjątkiem obu metryk śmierci, których oryginały aż do doniesienia odpisów w zbiorze dokumentów przechować należy, w księdze gruntowej gminy katastralnej Stanisławów przy realności objętej wyk. hip. 516 Chaima Szlomy Altera 3 im. Scharfa własnej, przedewszystkiem:

a) wpisał wykreślenie ze stanu biernego takowej

1) wpisanego w pozycyi 1 karty C. prawa Chany Dwery Wermuth do zamieszkania jednego pokoju, jednej kuchni, jednej spiżarni i komórki na drzewo i jednej budki w części realności whl. $146^1/_4$ w czasie od 1 maja 1848 da 1 maja 1850 i używania takowych,

2) prawa Abrahama Kleinfelda do dożywotniego mieszkania w części realności lk. $146^1/_4$ jak długo będzie żyć i do gotowania tam potraw,

3) prawa zastawu dla kwoty 50 zł. wa. zpn. w poz. 3 karty C. na rzecz Seliga Fischa,

4) prawa zastawu dla kwoty 108 zł. 50 ct. wa. zpn. w poz. 7 karty C. na rzecz Juliusza Brücka ostrzeżonego,

5) prawa zastawu dla kwoty 161 zł. wa. zpn w poz. 13 karty C. na rzecz Berla Grossberga wpisanego,

6) prawa zastawu dla kwoty 25 zł. wa. zpn. w poz. 14 i 18 karty C. na rzecz Salomona Kesslera wpisanego!

b) następnie wpisał przeniesienie własności połowy z sumy 345 zł. wa. zpn. C. poz. 6, 8, 16 i 21 w stanie biernym tej realności jako na karcie głównej dla Aby Raucha intabulowanej na osobę Samuela Feila.

Odmówiono zaś dalszemu żądaniu prośby o polecenie tusąd. urzędowi hipotecznemu, ażeby odpisał na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z 28 października 1890 pod L., oświadczenia Samuela Feila z 31 października 1890 pod P. i oświadczenia Gertrudy Teodorowiczowej pod R. odpisał z karty A. wh. 516 część z parceli budowlanej l. kat. 400/2 oznaczoną na doszytej do kontraktu L. kopii mapy katastralnej literami a, b, c, d, oznaczył tę część nową liczbą katastralną, dla tak oznaczonej parceli katastralnej utworzył nowy wykaz hipoteczny, przeniósł takową na kartę A. tego nowego wykazu hipotecznego jako wolną od ciężarów wpisanych w poz. 4, 5, 6, 8, 16 21, na rzecz Gertrudy Teodorowiczowej i Samuela Feila, wpisał na karcie B. tego nowego wykazu hipotecznego Wolfa Berschaua za właściciela tego nowego ciała tabularnego uwidocznił adnotacyą dwóch sprzedaży licytacyjnych, przenosząc równocześnie na kartę C. tego nowego wykazu hipotecznego z karty c) lwh. 516 ks. gr. kat. gminy Stanisławów wszystkie niewykreślone jeszcze ciężary hipoteczne we formie hipoteki łącznej z oznaczeniem karty C. lwh. 516 kartą główną, zaś karty C. tego nowego wykazu hipotecznego kartą uboczną.

I doręcza uchwałę tę ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Majeranowskiemu z wezwaniem, by w należytym czasie potrzebne informacye kuratorowi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej bowiem sam sobie skutki z zaniedbania jego wynikłe przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, 25 czerwca 1892.

L. 1669 [1364 3—3]

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że przeciw niewiadomemu z pobytu Berlowi Schenwetterowi wniósł Herz Bank pozew wekslowy o zapłatę 96 zł. z pn., i że dla tegoż niewiadomego kuratorem p. adwokat dr. Lecker z Rzeszowa ustanowiony został.

Wzywamy tedy tegoż Berla Schenwettera aby kuratorowi środki do obrony podał lub o sobie sądowi doniósł.

Rzeszów, dnia 23 lutego 1893.

L. 5286 [1466 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 1 lutego 1893 do l. 5286 wniósł Izak Mojżesz Balg i tow. przeciw Chaimowi Blumengarten względnie przeciw tegoż nieznanym spadkobiercom pozew o uznanie własności 1/4 części realności lk. 124 dz. III we Lwowie wedle wykazu hip. 83 III B. poz. 6 i 9 na imię Chaima Blumengarten zapisanych, na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 12 kwietnia 1893 godz. 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Chaima Blumengartena względnie tegoż spadkobierców nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Lill kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Leon Zion mianowany.

Wzywa się zatem Chaima Blumengartena, względnie tegoż spadkobierców, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

We Lwowie, 11 lutego 1893.

L. 60407 [1467 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Weronikę Czołowską, iż mąż jej Klemens Czołowski dnia 31 października 1892 zmarł w Wołczuchach z pozostawieniem testamentu z daty Wołczuchy dnia 28 października 1892, którym przy zupełnym jej pominięciu i zapisaniu różnych legatów, ustanowił uniwersalnym swym spadkobiercą Zakład sióstr opatrzności we Lwowie i do zastępstwa jej w powyższej sprawie spadkowej ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Kulikowskiego we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy.

We Lwowie, dnia 11 lutego 1893.

L. 148 [1617 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Dwory Baron przeciw Abrahamowi Keusz pto 150 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Keusza adwokata dr. p. Kraśnickiego z substytucyą adwokata dr. p. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 17 grudnia 1892 l. 18377, któremu to zastępcy ma Abraham Keusz swoje środki dowodowe udzielić, albo innego zastępcę tut. sąd. wymienić ile że w przeciwnym razie złe następstwa sobie przypisać będzie musiał.

W Kołomyi, dnia 21 stycznia 1893.

L. 1258 [1619 2—3]

Zawiadamiamy Wojciecha i Józefę Dąbrowskich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że na podanie Herscha Reicha w drodze egzekucyi ugody sąowej w rzeszowskim byłym magistracie zawartej 1 marca 1847 celem zaspokojenia wierzytelności od Wojciecha i Józefy Dąbrowskich należnej w kwocie 1459 zł. 50 ct. wa. zpn. dozwolono [illegible] zajęcia i przyznania na własność sumy 738 zł. $53^1/_2$ ct. i obligacyi 200 zł. w depozycie sądowym Jasło złożonych, a egzekutom z powodu tego celem strzeżenia ich praw kuratora w osobie adw. dr. Malca ustanowiono.

Wzywamy przeto egzekutów o udzielenie kuratorowi informacyi lub ustanowienie innego pełnomocnika i doniesienie ich miejsca pobytu.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, dnia 23 lutego 1893.

L. 9017 [1628 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Samiłę, że celem prawidłowego doręczenia jemu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 1 grudnia 1891 l. 8609 ustnnowiono dla niego kuratorem ad actum Bazylego Supranowskiego z Sokołówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 30 grudnia 1892.

L. 941 [1627 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Makowie ustanawia dla współpozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Matyję ze Zawoji w sprawie drobiazgowej Salamona Brülla pto 24 zł. aw. zpn. kuratorem Józefa Wartę ze Zawoji i wyznacza do rozprawy drobiazgowej termin na 24 marca 1893 o godzinie 9 rano.

Wzywa się Piotra Matyję, aby sobie pełnomocnika ustanowił inaczej bowiem rozprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 18 lutego 1893

L. 25 [1460 2—3]

C. k Sąd powiatowy w Sieniawie ustanawia z miejsca pobytu niewiadomego Ilka Dudę, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 27 lutego 1892 do l. 1911 zezwalającej na rzecz Iwana Chodania wpisu prawa własności do parcel gr. 3815, 3816, 3817 i 3813/1, wyk. hip. l. 76 ks. gr. gminy Dobra objętych, ustanowiono kuratorem Stefana Dudę i temuż uchwałę tę doręczono.

Sieniawa, 18 stycznia 1893.

L. 6083 [1518 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Waleryę Filipowicz że przeciw niej wniósł Franciszek Lenert pozew de prs. 20 lutego 1893 l. 6083 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 2200 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 21 lutego 1893 l. 6088 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Tomikowi z substytucyą adw. dr. Gluzińskiego w Krakowie, i poleca Waleryi Filipowicz, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, dnia 21 lutego 1893.

L. 12 [1421 2—3]

C. k Sąd powiatowy ustanawia w sporze drobiazgowem Mojżesza Araka przeciw Jaśkowi i Maryi Gargolom, którzy do Rossyi wyemigrowali pto 13 zł. zpn. kuratorem ad actum Tomasza Stasyszyna.

Do rozprawy drobiazgowej naznaczono termin na dzień 26 kwietnia 1893 o godzinie 9 rano.

O czem się nieznanych z miejsca pobytu pozwanych zawiadamia z wezwaniem by kuratorowi informacyi udzielili.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 10 lutego 1893.

L. 213 [1516 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy wdraża na prośbę Anny Steuerowej postępowanie amortyzacyjne co do weksla własnego z daty Kraków dnia 19 lutego 1875 z terminem zapłaty za 2 miesiące od daty na zlecenie Anny Steuer przez Wiktora Bylickiego wystawionego na 600 zł. opiewającego, i wzywa przez edykta każdego posiadacza tego weksla by go w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznanym będzie.

Kraków, 7 stycznia 1893.

L. 18328 [1448 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 7 lutego 1892 w Brodach zmarł Jakób Samuel Engel z pozostawieniem pisemnego kodycylu z daty Brody 30 listopada 1891.

Gdy powołani wcale ustawniczego porządku dziedziczenia spadkobiercy sądowi nie są znani, wzywa się ich by w przeciągu jednego roku licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu zgłosili się do spadku i prawa swe wykazali, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z ustanowionym kuratorem dr. Braunem przeprowadzone będzie i spadek po zaspokojeniu legatów wydany zostanie fiskusowi jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 27 grudnia 1892.

L. 11195 [1428 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, iż dnia 21 listopada 1888 zmarła Maryanna Gumulak 2-o Dulak w Piwnicznej z pozostawieniem pisemnego kodycylu.

Sąd nie znając miejsca pobytu spadkobiercy Jana Gumulaka wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku wniósł oświadczenie do spadku w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony z kuratorem Michałem Gumulakiem.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 29 grudnia 1892.

L. 720 [1661 1—3]

Podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do przepisu §. 30 ustawy o reprezentacyi powiatowej, rachunki z przychodów i wydatków kasy powiatowej za rok 1892, tudzież ułożony preliminarz do budżetu powiatowego na rok 1893 przez dni 14 to jest od 15 do 30 marca b. r. w biurze podpisanego Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych będą wyłożone.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemyśl, d. 10 marca 1893.

Sapieha. K. Wysocki.

L. 4033 [1662 1—3]

C. k. Sąd obwodowy prostuje ogłoszony w nr. 256, 257 i 258 Gazety Lwowskiej z roku 1892 ts. sądowy edykt z dnia 27 października 1892 l. 21766 w ten sposób, że takowy nie dotyczy Michała lecz Meilecha Teitelbauma.

Tarnów, dnia 2 marca 1893.

L. 3762 [1683 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy Szczepanowicki młyn parowy M. Tannenbauma (Szczepanowicer Dampfmühle von M. Tannenbaum) w Zawodziu starostwo Tarnów dzierżycielem firmy jest Majer Tannenbaum właściciel młyna w Baranowie zamieszkały.

Tarnów, dnia 2 marca 1893.

L. 9110 [1429 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce wzywa nieznanych z miejsca pobytu Helenę z Dudkiewiczów N. i Bolesława Dudkiewicza, aby w przeciągu roku zgłosili się w sądzie tutejszym i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku po śp. Annie Chromowej w Sledziejowicach dnia 5 stycznia 1890 zmarłej, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Borzewskim z Wieliczki dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 2 stycznia 1893.

L. 13118 [1449 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Ogonowskiego, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej w sprawie Józefa Rindera o wpis prawa własności do 2/4 części ciała hipotecznego whl. 343 Dz. V. ks. gruntowej Doliny objętego, ustanowiony został dla niego kuratorem p. dr. Józef Dobrowolski adwokat krajowy w Dolinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, 5 listopada 1892

L. 6224 [1503 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że dnia 25 marca 1890 zmarł w Kamionce z pozostawieniem ustnego kodycylu Iwan Janoszczak.

Gdy sądowi miejsce pobytu syna Stefana Janoszczaka niewiadome, wzywa się go, by w ciągu roku od dnia dziesiejszego zgłosił się u sądu tutejszego i do spadku się oświadczył, gdyż po bezowocnym upływie tego czasokresu rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Asafatem Stebnickim przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 19 grudnia 1892.

L. 10547 [1418 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Feiwla Herbsta i Schifrę Herbst, iż celem doręczenia im tut. sąd. uchwały hipotecznej z d. 15 listopada 1890 l. 8986 ustanawia dla nich kuratorem p. adw. dr. Dawida i temuż wspomnianą uchwałę doręczono.

Nowy Sącz, 31 grudnia 1892.

Doniesienia prywatne.

Lądem sprowadzoną najlepszą rossyjską prawdziwą karawanową

HERBATĘ

poleca Szanownej P. T. Publiczności **najtaniej**

jedyny wyłączny skład herbat

Adolf Singer

Lwów, ul. Sykstuska l. 17.

Na prowincyę wysyłam od 1 kilogr. franko. 306

Obwieszczenie.

Tegoroczny pierwszy główny 8-dniowy jarmark na konie, odznaczający się doborem koni poprawnej rasy, odbędzie się w Tarnowie, stacyi kolejowej, dnia 30 marca 1893 i następnych. 717

Magistrat m. Tarnowa dnia 28 stycznia 1893.

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 1 März 1893 stattgefundenen vierundzwanzigsten Verlosung der 3% Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889 der k. k. priv. allgemeinen österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 4489 Nr. 15 mit dem Treffer von fl. 50.000
„ 2304 „ 08 „ „ „ „ 2.000
„ 142 „ 47 „ „ „ „ 1.000
„ 6470 „ 12 „ „ „ „ 1.000

Serie 1482 Nummer 09, Serie 1793 Nummer 49, Serie 2524 Nummer 19, Serie 3635 Nummer 21, Serie 3665 Nummer 40, Serie 5553 Nummer 22, Serie 5628 Nummer 03, Serie 6190 Nummer 07, Serie 6588 Nummer 19, Serie 7176 Nummer 22, mit dem Treffer von je fl 200.

In der Tilgungsziehung:

Serie 1675 Nr. 1—50, Ser. 5169 Nr. 1—50
Serie 7322 Nr. 1—50

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1-ten August 1893** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein**, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnstscheine auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je Zehn Gulden ö. W. eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am **5. Mai** 1893 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** Prämien - Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 123 Nummer 48 fällig am 1 Februar 1891,
Serie 413 Nummer 35 fällig am 1 Februar 1893.
Serie 431 Nummer 25 fällig am 1 Februar 1893,
Serie 6269 Nummer 27 fällig am 1 Februar 1893.

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 104 fällig am 1 Februar 1891,
„ 110 „ „ „ 1892,
„ 312 „ „ „ 1891,
„ 494 „ „ „ 1892,
„ 1709 „ „ „ 1892,
„ 1769 „ 1 August 1892,
„ 1979 „ 1 Februar 1893,
„ 2205 „ 1 August 1891,
„ 3952 „ 1 Februar 1892,
„ 6295 „ „ „ 1891,
„ 7745 „ „ „ 1893.

Wien, den 6 März 1893. 387

Die Direction.

„Specialités"

Magazyn gotowych sukien

męskich i dziecinnych

Lwów, ul. Jagiellońska l. 3

w gmachu Banku kredytowego obok WP. Filipa Haasa otwarty. 405

Wolny dla każdego wstęp w celu przekonania się o wybornym gatunku, eleganckim wykonaniu i bajecznie niskich cenach naszego towaru

Nie wielkie szyby, lecz najlepsze towary i najrzetelniejsze traktowanie Szan. P. T. Publiczności, **to nasza reklama.**

Prosząc P. T. Publiczność o poparcie, zapewniamy Ją, że nie zawiedzie się, kupując u nas, gdyż naszem hasłem

dobrze, pięknie i tanio.

Z szacunkiem

I. Sandbank i E, Landau.

Uwaga. Na łaskawe żądanie posyła się towary do wyboru do domu.

Notaryusz w Nadwórnie poszukuje rutynowanego w praktyce notaryalnej manipulanta. 398

Wybornej kawy 4½ kilo

Ceylon zł. 8.84, 9.47, 9.66 — Złota Jawa zł 9.47— Santos zł. 7.76, 7.97, 8.17 — Kalafiory sztuka 15 ct. Pomidory świeże kilo 20 ct. 399

poleca

Edward Kaczorowski,

Triest via Ramagna 104.

Pierwszej jakości węgierskie

SALAMI

suche, grube lub cienkie, wysyła w 5 kilogr. paczkach pocztowych po 1 zł. 20 ct. za kilo 320

skład fabryczny salami

Deutsch Adolf

Budapeszt, Kaciucygasse 65 c.



Szprycowanie Matico

PP. GRIMAULT i K°, w Paryżu

Skuteczność niezawodna w leczeniu **rzeżączek** bez **utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubeba w płynie.**

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 127

MASĆ NASKÓRNA MOULIN



VIRESCIT EUNDO

W PARYŻU.

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na części ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiastwypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2½ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis de Grand

We Lwowie w apt. pp. Mikolascha i Wewiórskiego w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. 51

404

Zaproszenie

na

walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką pięciokrotną, które się na dniu 26 marca b. r. o godzinie 2 po południu w sali Rady powiatowej Jaworowskiej odbędzie.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1892.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1892.
4. Rozdział zysku kasowego za rok 1892.
5. Wybór Rady zawiadowczej na lat trzy na mocy § 24 statutu.
6. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcyi na lat trzy na mocy § 4 statutu.
7. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1893.
8. Wnioski członków.

Uwaga. Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. Prawo głosowania przysługuje jedynie członkom, którzy pełny udział w nominalnej kwocie 20 zł. a. w. wpłacili.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką pięciokrotną.

Jaworów, dnia 8 marca 1893.

Ferdynand Kamil Krischke m. p. sekretarz.
Jan Konopka m. p. prezes.

Za 4 ct. można mieć w przeciągu, 15 do 25 minut

kąpiel w domu



kto kupi wannę lub kanapkę **z aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe i parnie kuracyjne.

Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe politerowane.

F. BOURDON 83

Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.

Na żądanie cenniki gratis i franko.

Dnia 19 marca 1893 odbędzie się zwyczajne ogólne zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego w Ustrzykach dolnych o godzinie 3 po południu w własnej kancelaryi. 397

Państwo Jastrząbka stara

pod Czarną

rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją „Sadzonki i nasiona leśne" starannie opakowane.

Nasiona świerka za funt=½ kg. 1 zł.
Sadzonki sosna 1 i 2 let. silna po 45 ct. i 90 ct.
Sadzonki świerk 2 letni silny po 80 ct.
olszyna 2 let. silna po zł. 1.80
za 1000 sztuk. 363

Nowo otworzony handel

towarów kolonialnych

Leonarda Soleckiego

we Lwowie ul. Batorego l. 2

poleca wyborne

deserowe znane masło czyżykowskie

1 kilogr. po zł. 1.36 i 1.28

Inne towary w zakres handlu mego wchodzące, jakoto cukier, kawa, herbata, wina, koniaki itp. sprzedaje po cenach możliwie najniższych. 229

Najlepsze drożdże codziennie świeże.

WINA

tylko w doborowych gatunkach, tak krajowe jako też i zagraniczne 28

poleca

JAN LUDWIG

handel win założony w roku 1811.

we Lwowie, ulica Krakowska l. 7.

KUBIN, BRICH i KORZENIOWSKI

we Lwowie.

Fabryka pieców kaflowych



odznaczona zaszczytnie na Wystawach krajowych.

Kantor zamówień i wytawa ul. Łukasińskiego l. 6 (róg ulicy Hetmańskiej)

poleca ją własne wyroby ogniotrwałe

piece, kominki i kuchnie kaflowe

gładkich i rzeźbionych kafli, w kolorze białym porcelanowym, majolikowym, zamowym, perłowym, brunatnym lub zielonym. Okrycia ścian kaflami gładkiemi lub wzorkowanemi.

Wyroby nasze równają się zupełnie wyrobom zagranicznym, gdyż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych fabrykach zagranicznych, nabyliśmy wszechstronną praktykę w tymże zawodzie.

Wykonywują się także wszelkie naprawy.

Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskuteczniа się najstaranniej, wzorowo i trwale, po cenach najumiarkowańszych. 341

Konkurs.

W obrębie dóbr pod zarządem podpisanej Administracyi pozostających jest do obsadzenia kilka posad **praktykantów gospodarczych** z płacą roczną 180 zł., oprócz wiktu w naturze lub miesięcznego relutum w kwocie 20 zł. oraz kawalerskiego mieszkania z opałem.

Kandydaci mają się wykazać z ukończenia wyższej lub średniej szkoły agronomicznej.

Podania udokumentowane metryką chrztu, świadectwem odbytych studyów i praktyki, oraz lekarskiem poświadczeniem fizycznego uzdolnienia, wnieść należy po dzień 30 marca 1893 r. pod adresem

Administracya Dóbr J. W. Hr. Potockich w Krzeszowicach. 362

Do sprzedaży majątek w powiecie pilzneńskim, 340 morgów pola ornego i łąk, 6 kilometrów od stacyi Czarna oddalony, jest z wolnej ręki do sprzedania. Także możliwą jest zamiana na kamienicę. Bliższe szczegóły na żądanie i frankowane listy udzieli się pod adresem: Dr. J. Roth, Tarnów, ul. Targowa 13. 403

Ogłoszenie.

Galicyjski zakład kredytowy ziemski w likwidacyi zawiadamia wszystkich posiadaczy książeczek wkładkowych galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, że z powodu likwidacyi tego zakładu zwija się z dniem 1 lipca 1893 kasę wkładkową zakładu w Krakowie i złożone tamże kapitały niniejszem wypowiada wskutek czego i dalsze oprocentowanie wkładek z tym dniem ustaje.

Wkładki te z narosłymi odsetkami odebrane być mogą po dzień 1 lipca 1893 w kasie wkładkowej Zakładu w Krakowie, po dniu 1 lipca 1893 w kasie Zakładu zaś we Lwowie ul. Jagiellońska l. 3.

Lwów, dnia 3 marca 1893. 383

Galic. Zakład kredytowy ziemski w likwidacyi.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.